Nr 32 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Czwartek 11 Lutego 1926.

Rok XLV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . 4.— zł
Z odnoszeniem . . . . . 4.50 „
Z przesyłką pocztową 4.50 „
Za granicą . . . . . . 8·— „
Cena numeru 20 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 10
Telefon 241.
Nr czeku P. K. O. 40

KRAKÓW P. T. Biblioteka Jagiellońska
Egz. obowiązkowy.

NOWA REFORMA

Ceny ogłoszeń
za 1 wiersz milimetrowy:
. . . . 15 gr.
Nadesłane . . . . 35 „
Po kronice . . . . 45 „
Na 1-szej stronie . . 50 „
Drobne od słowa . . 7 „
Układ tabelaryczny 50% drożej
Zamiejscowe o 50% drożej.
Załączniki wedle umowy.
Wyłączne zastępstwo na zachodnią Europę: M. Dukes Następcy — Wiedeń I., Wollzeile 16.

Zjazd w Temeszwarze

Kraków, 9 lutego.

Jutro w Temeszwarze, który po wojnie znalazł się w Rumunji, zjeżdżają się ministrowie państw małej ententy na jednodniową naradę. Oficjalnie nazwano ją »konferencją wstępną«, która ma tylko poprzedzić doroczną naradę tych ministrów, planowaną tym razem na kwiecień lub maj.

Przyczyny tej nagle zwołanej konferencji, jakkolwiek liczne i poważne, nie pozwalają jednak ustalić faktu w ocenie zjawisk politycznych tego rodzaju bardzo ważnego, kto mianowicie dał inicjatywę do tego zjazdu i która ze spraw, do omówienia na nim przeznaczonych, jest najważniejszą. W równej mierze bowiem może nią być problem węgierski, który wskutek wypadków budapeszteńskich odzyskał całą swoją patologiczność, jak sprawa zmian w Lidze Narodów, wywołanych przez bliskie już wstąpienie do niej Niemiec, jak wreszcie dalsze ułożenie się stosunków każdego z członków małej ententy do Rosji sowieckiej.

Najbardziej prawdopodobnem jest, że dla każdego z uczestników jutrzejszej konferencji temeszwarskiej inna z tych trzech spraw będzie najważniejszą. Dr Benesz zdaje się skupiać swoją uwagę przedewszystkiem **na zagadnieniu węgierskiem.** Świadczyłby o tem fakt, że prasa czeska żywiej niż rumuńska i jugosłowiańska, interesuje się tokiem odkryć, dokonywanych w Budapeszcie. Po krótkim okresie złudzeń, że fałszerstwa monarchistów węgierskich pozwolą bezkarnie dobić Węgry, czeska myśl polityczna wróciła na realną drogę szukania jakiegoś trwałego wyrównania z Węgrami. Mówi się nawet o gotowości do pewnych ustępstw terytorjalnych na rzecz Węgier, byleby zgodziły się uznać delimitacje trianońskie ostatecznie i szczerze. W ten sposób polityka czeska chciałaby okupić kilku połkniętemi przez siebie bardzo niestrawnemi komitatami czysto węgierskiemi spokój i bezpieczeństwo na Słowaczyźnie.

Jest to Czechom potrzebne z dwóch powodów: raz dlatego, że od chwili wstąpienia Niemiec do Ligi kwestja mniejszości narodowych znajdzie na tem forum rzecznika i interpretatora nie tylko metodycznie do jej stawiania przygotowanego, lecz także politycznie wysoce w niej zainteresowanego, powtóre zaś dlatego, że wobec konieczności ostatecznego unormowania stosunków w Rosji sowieckiej samo utrzymanie małej ententy staje się problematycznem. Uznanie »de iure« Rosji sowieckiej ze strony Czech doznało tak wielkiego opóźnienia tylko ze względu na Rumunję jako partnerkę w entencie. W ostatnich tygodniach był już nawet wyznaczony termin tego uznania, w ostatniej chwili znowu przesunięty ze względu na zjazd temeszwarski.

Mała ententa była produktem tej mentalności politycznej, która cechowała niektórych zwycięzców bezpośrednio po zawarciu pokoju. Powstała ta asocjacja polityczna jedynie dla utrzymania w szachu okaleczonych Węgier, tudzież dla zabezpieczenia sobie dalszych korzyści w razie, gdyby okazało się możliwem ostateczne zniszczenie i rozbiór Węgier.

Ale czasy zmieniły się bardzo szybko. W dzisiejszej atmosferze europejskiej nie tylko nie wolno już marzyć o nowych podziałach, ale nawet utrzymywanie dotychczasowego czysto żandarmskiego stosunku do Węgier nie jest politycznie ani rozumne, ani na dłuższą metę praktycznie możliwe. Stąd pragnienie Czech, aby duch Locarna zjawił się także i nad Dunajem.

Uwaga Jugosławji zwraca się coraz bardziej wyłącznie na zachód ku Adrjatykowi. Giesty i wykrzykniki Mussoliniego przykuwają ku sobie, dowodzą bowiem, że proces konsolidacji politycznej w tym zakątku Europy nie zakończył się z rozbiciem Austrji, lecz że będzie miał jeszcze różne równie interesujące, jak denerwujące etapy. Dla Jugosławji tedy także północna jej węgierska granica utraciła znaczenie linji najpilniejszych i najżywotniejszych interesów. Ogniska ich przesunęły się z jednej strony ku Włochom, z drugiej zaś w głąb Bałkanów.

Rumunja ma ciągle otwarty besarabski rachunek z Rosją sowiecką. Moskwa, która stosunkowo bez wielkich bólów zgodziła się utracić ósmset tysięcy kilometrów kwadratowych w Europie, staje dębem na myśl o definitywnej utracie jeszcze czterdziestu tysięcy terytorjum besarabskiego. Tłómaczy się to nietyle szczególnym afektem, jakim pałają sowiety do tej urodzajnej parceli, ile chęcią utrzymania sobie otworem bramy wypadowej na Bałkany lub do środka Europy. Pozostawienie kwestji Besarabji w zawieszeniu daje Sowietom możność postawienia jej na ostrzu bagnetów w każdej chwili, stosownie do potrzeby.

Natomiast dla Rumunji przedłużanie się takiego stanu rzecz jest wręcz nieznośne. Nawet bowiem państwo silniejsze, niż dzisiejsza »Rumania Mare«, nie mogłoby na dłuższą metę wytrzymać niewyjaśnionego ani pokojowego ani wojennego stosunku ze swoim najpotężniejszym sąsiadem.

Istniejący dotąd sojusz z Polską przestał Rumunji wystarczać. W Bukareszcie rozumieją niewspólmierność ryzyka, jakie w tym sojuszu ponoszą obie partnerki. Zdają sobie również sprawę, że w miarę ustalania się i normalizowania stosunków polsko-sowieckich, wartość tego sojuszu musi z natury rzeczy spadać. Zbliżony do bukareszteńskiego ministerstwa spraw zagranicznych tamtejszy organ »Lupta« napisał przed kilku dniami wyraźnie, że **Rumunja nie może już oceniać wartości swego sojuszu z Polską w sposób dotychczasowy,** ponieważ z Warszawy dano jej do zrozumienia, iż na przyszłość Polska, licząc się zarówno ze zmienioną atmosferą polityczną w Europie, jak z rozwojem swoich stosunków do Rosji, **nie mogłaby wejść z Rumunją w kombinację inną jak tylko czysto defensywną** i ostrzem swem nie zwracającą się wyraźnie **przeciw nikomu.**

Pod wpływem tych wszystkich obserwacyj, polityka rumuńska już od dość dawna sonduje możliwość jakiejś trwalszej i głębszej **symbiozy z Węgrami,** aby w ten sposób umocnić się w stosunku do Rosji. Gdy teraz Czechy, za niemi zaś Jugosławja, okazują coraz większą niecierpliwość w sprawie ostatecznego ułożenia swoich stosunków do Rosji, dla Rumunji zagadnienie to staje się w najwyższym stopniu aktualnem. Ma ona mnożące się powody do obawy, że w danym razie mogłaby się znaleźć sam na sam z Rosją.

Otóż w Temeszwarze wszystkie poruszone tu sprawy będą niewątpliwie omówione. Nie jest zaś wykluczonem, że będzie to zarazem **pożegnalna konferencja małej ententy,** która wobec dokonanych zmian w sytuacji międzynarodowej utraciła swój sens pierwotny, nowego zaś nie będzie mogła dość łatwo i prędko znaleźć. (s-l).

»Wiener Allg. Ztg.« donosi z Temeszwaru, że przybył tam wczoraj czechosłowacki minister spraw zagranicznych **dr Benesz.** Wieczorem przybyli ministrowie spraw zagranicznych **Jugosławji i Rumunji,** by razem wziąć udział w konferencji małej ententy. Zapewniają, że konferencja, na życzenie mocarstw, będzie miała przebieg spokojny, choć będzie poruszaną sprawa **afery na Węgrzech.**

Wzmożenie się prądów przeciwnych przyznaniu Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi narodów

Benesz również po stronie naszych wrogów

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Londyn, 9 lutego. Tutejsze koła polityczne omawiają **zatarg włosko-niemiecki** i są zdania, że **Włochy mogą odmówić swego głosu** w sprawie **przyjęcia Niemiec do Ligi.** Wczoraj rozeszła się pogłoska, że Hiszpanja **zdecydowana jest uzależnić swą zgodę na wstąpienie Niemiec od przyznania jej stałego miejsca w Radzie.**

Co do Polski, to daje się zauważyć **wzmożenie agitacji przeciw przyznaniu Polsce miejsca.** Biurokracja Ligi jest przeciwko Polsce, jak również i sfery zbliżone do Roberta Cecila, a **także i Benesz zachowuje się nieprzyjaźnie wobec żądania Polski,** nie mówiąc już o Niemcach.

Włochy prawdopodobnie będą głosować za Polską

Wiedeń, 9 lutego (PAT). »N. Fr. Presse« donosi z Berlina, że w **niemieckich kołach narodowych obawiają się, że Włochy głosować będą Lidze Nar. za przyjęciem Polski do Rady Ligi Narodów.** Dalej donosi tenże dziennik, że **rząd niemiecki zapewnił w Rzymie rząd włoski, że stoi zdala od propagandy antiwłoskiej,** uprawianej przez pewną część prasy niemieckiej.

Anglja może odegrać rolę arbitra

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Londyn, 9 lutego. „Daily Telegraph" omawia trudności, jakie wyłoniły się w związku z zamiarem przyznania stałego miejsca w Radzie L. N. Niemcom. **Pewne mocarstwo również domaga się stałego miejsca w Radzie, w przeciwnym razie odmawiając Niemcom takiegoż miejsca.** (Hiszpanja. U. R.). **Również i Polska życzy sobie uzyskania stałego miejsca w Radzie Ligi.** Rząd angielski stoi przeto wobec trudnego do rozwiązania dylematu.

Nota rządu niemieckiego o wstąpieniu Niemiec do Ligi narodów

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Berlin, 9 lutego. Rząd niemiecki uchwalił wczoraj wieczór **jednogłośnie wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów.** Odpowiednia nota wysłana została natychmiast do generalnego konsula niemieckiego w Genewie. Nota ta będzie w ciągu dzisiejszego dnia przesłana generalnemu sekretarzowi Ligi Narodów. **Tekst tej noty będzie opublikowany we środę rano.**

Motywy wstąpienia Rzeszy niemieck. do Ligi narodów

Berlin, 9 lutego (PAT). Agencja Wolffa podaje dłuższy komentarz, wyłuszczający motywy, jakie skłoniły rząd niemiecki do tej decyzji. Komentarz ten wskazuje, że przystąpienie Niemiec do Ligi zostało już zasadniczo postanowione przez rząd w ciągu września ub. r. — Wymiana tego postanowienia przeciągnęła się wskutek sporów, wynikłych między Niemcami a aljantami w kwestji okupacji strefy kolońskiej.

Wymieniając korzyści, jakie wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów może przynieść Niemcom, komentarz ten stawia na pierwszem miejscu przyznanie Niemcom **stałego miejsca w Radzie,** ze względu na możność działania politycznego, jakie otwiera się przez to przed Niemcami. Nie można opierać się na dotychczasowej działalności Ligi, która dawała nieraz słuszne powody do skarg Niemiec. **Jakkolwiek nie należy się łudzić próżnemi nadziejami na wpływ, jaki Niemcy mogą w ten sposób uzyskać na ogólną sytuację polityczną, to jednak Niemcy będą miały możność brania udziału i głosowania we wszystkich sprawach podpadających pod kompetencję Ligi.**

W wielu wypadkach głos Niemiec może być **rozstrzygający,** ponieważ w pewnych określonych wypadkach postanowienia Rady Ligi zapadają jednogłośnie. Co się tyczy prac w Radzie Ligi, to agencja Wolffa zaznacza, że przy wszystkich **powikłaniach politycznych członkowi rady przysługuje prawo spowodowania dyskusji w Radzie. W ten sposób Niemcy otrzymają możność brania udziału we wszystkich ważnych dyskusjach politycznych.** Między innemi komentarz zaznacza: **Niemcy będą mogły spowodować rewizję traktatów niemożliwych do wykonania.**

Nadzwyczajna sesja Rady Ligi nar.

Genewa, 9 lutego (PAT). Nadzwyczajna sesja Rady Ligi Narodów, z powodu zgłoszenia Niemiec o ich przyjęcie do Ligi, rozpocznie się prawdopodobnie **w najbliższy piątek, dnia 13 bm. i potrwa 3 dni.**

Marsz. Piłsudski w Belwederze

Warszawa, 9 lutego (PAT). Na zaproszenie Prezydenta Rzeczypospolitej w dniu 8 bm. był **w Belwederze marszałek Piłsudski.**

Warszawa, 9 lutego (AW). Na zaproszenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej przybył wczoraj do Belwederu **marszałek Piłsudski. Konferencja trwała dłuższy czas. Prezydent zasięgał opinji marszałka w aktualnych sprawach dotyczących armji.**

Pogłoski o dymisji Żeligowskiego

Od kilku dni obiegają pogłoski, jakoby minister wojny, gen. Żeligowski, miał zamiar podać się do dymisji. Przyczyną bezpośrednią miał być wynik wyborów do rady honorowej generałów, dokonany nie po myśli generała. To byłaby jednak przyczyna najmniejszej wagi. Ważniejszą i bodgaj najważniejszą jest kwestja mianowania **szefa sztabu generalnego,** które to stanowisko widocznie trzymane jest w rezerwie dla marsz. Piłsudskiego.

Minister Żeligowski miał postawić tę kwestję na ostrzu miecza, gdyż bez naczelnika sztabu ministerstwo spraw wojskowych funkcjonować należycie nie może. Informacje o presji min. Żeligowskiego nie były widocznie pozbawione podstawy, skoro dowiadujemy się, że marsz. Piłsudski bawił wczoraj na dłuższej konferencji w Belwederze (Zob. telegramy). Wynikałoby z tego, że kwestja powołania marsz. Piłsudskiego na wyższe stanowisko w armji **zbliża się do rozstrzygającego stadjum.**

Między rządem a ministrem Żeligowskim wyłonić się miała także, wedle informacyj »Il. Kur. Codz.« kontrowersja na tle zamierzonego przez rząd utworzenia **podsekretarjatu stanu** w min. spraw wojskowych i obsadzenia tego stanowiska przez jednego z posłów, czemu minister Żeligowski się sprzeciwia.

Widocznie więc wytworzyła się na wszelki sposób sytuacja, w której min. Żeligowski czuje się »nieswojsko« i dąży do jej wyjaśnienia, dając do poznania, że w przeciwnym razie zrezygnuje ze swojego stanowiska.

Wymiana jeńców

Ks. Usas wraca do Polski.

Warszawa, 9 *lutego* (PAT). W dniu 8 bm. popołudniu **na granicy polsko-sowieckiej** w Kołosowie dokonano wzajemnej wymiany więźniów politycznych pomiędzy Polską a Z. S. S. R. Ze strony sowieckiej zostali wydani **ks. Usas, ks. Dmowski, Józef Łaszkiewicz i Wiktorja Kowrygo.** Ze strony polskiej **Anna Jaworska, Jan Braun, Juljusz Brun i Ant. Majewski.** Z pośród wymienionych więźniów polskich ks. Usas skazany był na długoletnie więzienie, pozostali zaś na karę śmierci.

Warszawa, 9 lutego (AW). Jak się dowiadujemy, w najbliższej przyszłości zostaną wymienione ostatnie osoby, podlegające umowie ogólnej. Polska ma otrzymać jeszcze 32, z których 29 było skazanych na karę śmierci.

Spisek przeciwko Japonji

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 9 lutego. Według doniesień z Tokio, policja na Korei aresztowała **przywódców spisku, którzy zamierzali wysadzić w powietrze dynamitem szereg budynków rządowych. Policja skonfiskowała około 20 bomb.**

STEFANJA TATARÓWNA

O miłości mistrza Twardowskiego historja smutna

(Dokończenie).

I żył. — Żył samotny. Nie tęsknił do ludzi, nie pragnął niczego. I nie marzył nigdy o miłości, wierząc, że nie dla niego. Przestał nawet marzyć o szczęściu.

Niema go i być nie może — wszystko złudzeniem — wszystko marą. Może marą i szatan i dusza moja. Zdawało mi się, że podpisywałem jakiś pergamin. Czem jest życie? I nad tem głupiem a pospolitem pytaniem znów próżno myślał, jak wtedy, gdy był jeszcze biednym studentem i z garnuszkiem po domach chodził.

Czem jest życie? I śmiał się sam z siebie. — Dowie się o tem ten, kto wypił do głębi kielich. — Czegóż się dowiedziałem? Że gorycz na dnie jego i że inni jej nie widzą, a ja widzieć muszę. Czy może być czara piękna bez owej na dnie przymieszki?

Nie wiedział szatan, co mógłby jeszcze wymyślić, by mistrzowi pokazać szczęście. Chociaż pokazać, aby go zachęcić do pragnienia go i wyrwać z obojętności. Bo obojętność była już śmiercią pragnień. Pokazywał mu więc ludzi zadowolonych przez sławę, czy zaszczyty, czy sympatję ludzką, czy miłość. A mistrz zawsze umiał mu pokazać drugą stronę.

— Sława jest — mówił — jak dźwięk pusty, który przebrzmi i tylko chwilę powietrze drga od niego, a zaszczyty cierpienia więcej przynoszą i zawodów, niż szczęścia. Zasię nie masz nic bardziej zmiennego jak sympatja ludzka, która prędzej, niż chorągiew z wiatrem odwraca się ze zmianą położenia. A przecież na miłość nie weźmiesz mię już więcej.

Nie lubił nawet z szatanem rozmawiać i wymówił sobie swobodę niewidzenia go przez czas dłuższy, bowiem doszedł do przekonania, że za wielka ich dzieli przepaść, aby się zrozumieć mogli.

* * *

A gdy spojrzeli sobie w twarz oczyma,
To oczy ducha sięgały głębiny —
Przebiwszy grotem słońca ciała z gliny
Stoją, gdzie żadnych już tajemnic niema
A tak się spojrzeć można raz jedyny
Dwie dusze ująć źrenicami dwiema
I zapamięta się wzrok taki wieki
Stygmat na duszy — — — — —

Lecz, gdy zrozumieli, czem być mogli dla siebie, mistrz wyrzekł jedno słowo: Zapóźno.

Za późnoś przyszła w postaci anioła
Biała liljo;
Winy się straszne koło mego czoła
Wężami wiją.
I przeszłość w oczy urąga ukrutna,
Jak grób się moja dusza stała smutna,
Zapóźnoś przyszedł promieniu słoneczny
Zorzo różana.
Niedola moja, mój smutek jest wieczny,
I serca rana.
Sięgnąć po szczęście święte brak mi woli,
O, jak to boli!
Przywiązan jestem, do ziemi przykuty
Wężów tysiącem,
Tęsknota w sercu tylko i wyrzuty
Za świętem słońcem,
Które tej duszy oglądam oczyma,
Co siły nie ma. —

I zrozumiał teraz, że niema połączenia między jej duchem niepokalanym, a jego ciemną duszą i zrozumiał także, że to połączenie dałoby jemu takie szczęście, o jakiem marzyć nie śmiał i jakiego nigdy nie potrafił sobie wyobrazić. Czuł to, kiedy się zbliżała, więcej jeszcze, gdy podniósłszy powieki, spojrzała w jego oczy do głębi duszy. Wtedy te oczy jej zwykle szare, obojętne, nabierały blasku, stawały się wielkie, ciemno-niebieskie i taką głębię odkrywały, że im więcej patrzał, tem więcej odgadywał rzeczy, o których nigdy, przenigdy nie wiedział, choć ogarnął rozumem wszystko, co ludzie kiedyś wiedzieli.

Mistrz wyczytał w tem spojrzeniu, że był kochany. A była to pierwsza i jedyna miłość, w którą wierzył. Nigdy zresztą, nigdy — nikt na ziemi — niegdyś matka, ale jej nie pamiętał — a zresztą wszystko inne było złudzeniem. Szukały siebie, szukały złudzenia przez niego. A ona nie szukała niczego, tylko przynosiła jemu szczęście prawdziwe. Zobaczył je, zobaczy, że było tak wielkie, iż za nie warto cierpieć potem męki wieczności, aby je raz przeżyć — aby uwierzyć, że mogło być. Ale przyszło zapóźno. Wtedy, kiedy boskie i ludzkie prawa związały go z inną kobietą, kiedy związały go na jego własne, wolne żądanie, a nieodwolalnie. Kiedy on związał się sam dobrowolnie z szatanem.

— Duszę mam przedartą — myślał — już nigdy nie wzniesie się czysta do słońca. — Mamże i jej duszę pociągnąć za sobą?

I zrozumiał teraz, zrozumiał naprawdę, do głębi, że nigdy nie będzie mógł wznieść pogodnego wzroku na słońce, ani weń spojrzeć prosto i ufnie, a nie zadrżeć. Nigdy, bo duszę jego przegryzło zło, z którem się sprzągł, choć żywił do niego wewnętrzną pogardę. Sięgnąć po to najwyższe szczęście nie miał prawa — on, człowiek wielki tylko głową, a mały, niski, przyziemny czynem. Nie miał prawa zniszczyć jej cudownej wiary w siebie i zniżyć ją do tego przyziemnego świata, w którym żyć musiał. Bo nie czuł sił w sobie, aby się na zawsze wydobyć z mocy, które go opętały.

I był najpiękniejszy zachód słońca za grotą, jego umiłowaną odtąd grotą, kiedy się widzieli po raz ostatni. Stali, trzymając dłonie złączone i drżące i patrzali na zorzę, jakby się tam kiedy spotkać mieli jeszcze. I powiedzieli sobie w tej cudownej chwili oczyma więcej, niż inni przez całe życie. A kiedy dzwony zaczęły lekko na Anioł Pański uderzać, to im się kornie ugięły kolana i pochyliły głowy. A on mówić począł szeptem prawie:

Raz Anioł Pański wieczorem
Cuda zwiastował Marji,
Gięło się słońce za borem,
Gdy u stóp klęczał lilji,
Anioł od Boga wieczorem,
Dziś Pańscy w niebie anieli,
A dusza moja zbyt ciemna,
Choćby mię w skrzydła ujęli
I nieśli, droga daremna —
Nie dla mnie Pańscy anieli.
Gdy dzwony dzwonią wieczorem,
Dusza te głosy pamięta,
Była ci jasna i święta.
A dzisiaj wstaje upiorem —
Anioł jej winy pamięta.
Nie schodzi nigdy wieczorem.

* * *

I odtąd szedł mistrz samotny przez życie i smutny, a ciągle w pośrodku między niebiem a ziemią. Ani go szatan opanować potrafił, ani się z pęt jego wyzwolić mógł zupełnie. Nie mógł się też nigdy zupełnie wyzwolić z pęt drugich, które mu szatan z jego wolą nałożył. I został mu w duszy głęboki żal i jedno cudowne wspomnienie. Owego wieczoru, gdy ona jeszcze stała tu przed grotą.

Co dnia przed nocą spoglądał na niebo i czegoś wypatrywał długo. Dziwili się ludzie i zrozumieć nie mogli, co tam chciał zobaczyć. — A on szukał tego cudownego zachodu, jaki widział wtedy, gdy ona patrzyła mu w oczy po raz ostatni.

Wtedy niebo całe pokrywały cudowne róże płonące, które blednąc, przechodziły w srebrne, potem białe, coraz mniejsze i rzadsze i zostawiły na niebie tylko zda się samą odlatującą woń jej ostatniego spojrzenia.

Wielka manifestacja polityczna polsko-francuska

Z Paryża donoszą:

W mieście Nevers, ojczyźnie Marji Ludwiki Gonzagi, żony Władysława IV i Jana Kazimierza, oraz Marji Kazimiery, żony Sobieskiego, urządzone zostało staraniem miejscowego towarzystwa krajoznawczego i stowarzyszenia »France-Pologne« wmurowanie tablicy pamiątkowej, zaznaczającej, że 50-letnie wpływy tych dwóch księżniczek na politykę polską rozpoczęły bezprzykładną w dziejach erę w historji obu narodów, które pozostały sobie wierne w nieszczęściu i powodzeniu.

Wobec dużego zjazdu w Nevers okolicznego ziemiaństwa z powodu wystawy rolniczej i obecności licznych przedstawicieli władz, uroczystość nabrała charakteru **wielkiej manifestacji polityczno polsko-francuskiej.**

Z Paryża przybył ambasador **Chłapowski** z żoną, prezes towarzystwa »France-Pologne« p. Noulens, sekretarz generalny tegoż stowarzyszenia p. **Benatre** i dyrektor Izby handlowej francusko-polskiej **Merlot**. Na dworcu powitali ich prefekt oraz burmistrz miasta Nevers, władze miejscowe oraz tłumnie zebrana publiczność. Wprost z dworca udał się ambasador Chłapowski pod pomnik poległych podczas wojny światowej, gdzie złożył wieniec.

Po śniadaniu w Hotelu Francuskim nastąpiło odsłonięcie tablicy pamiątkowej. Przemawiał prezes towarzystwa krajoznawczego p. Szubert, prezes grupy francusko-polskiej p. Locquin oraz miejscowy deputowany socjalistyczny. W przemówieniu swojem p. Locquin podkreślił znaczenie sojuszu francusko-polskiego, łączącego oba narody w wspólnej pracy nad rozwojem i utrwaleniem pokoju. Ambasador **Chłapowski** w przemówieniu swojem gorąco podziękował organizatorom manifestacji i władzom miejscowym. Przemówienie swoje zakończył ambasador złożeniem hołdu poświęceniu kobiet francuskich na równi z polskiemi wiernych strażniczek domowego ogniska i idei ojczyzny. Po mowie tej zerwały się huczne oklaski i okrzyki »Niech żyje Polska«.

Na przyjęciu, wydanem w ratuszu przez zarząd miasta, przemówienie wygłosił deputowany socjalistyczny **Pernin**, który wspomniał o współpracy w czasie kongresu miast z przedstawicielami Polski w wielkiem dziele odbudowy miast polskich i utworzenia odpowiednich instytucyj społecznych.

W dalszym ciągu uroczystości ambasador **Chłapowski** odwiedził Izbę handlową, której prezes w otoczeniu licznych przedstawicieli przemysłu i kupiectwa powitał w gorących słowach ambasadora.

Wieczorem Związek rolników wydał obiad podczas którego przemawiał prezes Związku senator **Noulens**.

W drugim dniu uroczystości przybyli przed dom, w którym mieszkał ambasador Chłapowski, **liczni delegaci robotników polskich** w strojach narodowych z orkiestrami. Ambasador Chłapowski wygłosił okolicznościowe przemówienie. W południe odbyła się w teatrze miejskim uroczysta akademja, na której złożyło się przemówienie p. Szubera, odczyt prezesa stowarzyszenia »France-Pologne« p. Noulensa, wreszcie przemówienie ambasadora Chłapowskiego. W drugiej części akademji odbyło się przy udziale amatorskich sił robotniczych przedstawienie polskie, na które złożyły się tańce narodowe w doskonałem wykonaniu, produkcje orkiestry oraz chóru akademickiego.

Dbajcie o swoje zdrowie!

„Szwajcarskie gorzkie zioła“ (z marką kogut) usuwają choroby **żołądka, kiszek, obstrukcje, kamienia żółciowe** i t. p. Idealny, naturalny, łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje **organów trawienia** i działający przeciwko **nadmiernej otyłości**. Pobudzają apetyt i wzmacniają organizm. — Pudełko zł 1·50.

Sprzedają apteki i drogerje. 2156

Hurtowna sprzedaż w Krakowie:

Składy apteczne **„Zorja“** św. Sebastjana 9/II

Zjazd działaczów politycznych ziem wschodnich

Z Grodna donoszą:

Wczoraj o godz. 3 nad ranem zakończył swoje obrady zjazd działaczów politycznych i przedstawicieli organizacyj społecznych 5 województw wschodnich. Na zjeździe uchwalono następujące rezolucje:

1) Najlepszą drogą do osiągnięcia całkowitego, zgodnego współżycia ludności ziem wschodnich i podniesienia życia kulturalnego i gospodarczego tych ziem jest rozbudowa organizacyj społecznych i gospodarczych, obejmujących wszystkie warstwy ludności bez różnicy wyznania i narodowości. Dotychczasowe reprezentacje tych ziem w Izbach prawodawczych zróżniczkowane partyjnie, nie mogące się dotychczas porozumieć w zasadniczych wspólnych interesach gospodarczych, **nie dają żadnych gwarancyj, że słuszne żądania ludności ziem wschodnich będą uwzględnione.** W tych celach, jak również w celu uprzedstawienia naszej polityki państwowej obrony interesów wszystkich warstw mieszkańców ludności, postanowiono powołać do życia **ciało reprezentacyjne ponadpartyjne** w Warszawie.

2) Reprezentacje te powinny powstać drogą **porozumienia się stowarzyszeń społecznych i samorządowych** naprzód na terenie powiatów, później na terenie województw.

3) Zjazd postanawia **wezwać wszystkie organizacje społeczne i samorządowe** na terenie ziem wschodnich do natychmiastowego przystąpienia do stworzenia takiej organizacji.

4) Do czasu stworzenia się rady stowarzyszeń politycznych i gospodarczych **ziem wschodnich zjazd obecnie powołuje tymczasową radę organizacyj społecznych i gospodarczych ziem wschodnich.**

5) Na wniosek prezydjum, zjazd wysłał depeszę **do Prezydenta Wojciechowskiego i do marszałka Piłsudskiego.**

KRONIKA

Kraków, 9 lutego.

Stan zdrowia prymasa Dalbora

Biuletyn z dnia 8 lutego godz. 22.30 o stanie zdrowia ks. prymasa Dalbora opiewa: **Stan nadal bardzo poważny** bez znaczniejszych zmian.

Jubileusz prof. Smoleńskiego

W uniwersytecie warszawskim odbyła się wczoraj sympatyczna uroczystość uczczenia 50-letniej pracy naukowej zasłużonego historyka, profesora Smoleńskiego. Na zebraniu z udziałem rektora i profesorów wręczono czcigodnemu jubilatowi adres pamiątkowy, którego autorem jest profesor Witwicki.

Zjazd rabinów z całej Polski

Wczoraj rozpoczął się w Warszawie zjazd rabinów z całej Polski przy udziale 350 delegatów. Na porządku dziennym obrad jest m. i. walka z nowoczesną nieprzyzwoitą modą kobiecą. Zjazd powitał w imieniu ministra oświaty naczelnik wydziału żydowskiego p. Adelberg. Zjazd wysłał depesze powitalne do p. Prezydenta Rzeczypospolitej, do p. premjera i ministra oświaty.

SPRAWA WYBORU RADY MIEJSKIEJ w Krakowie staje się znowu aktualna. Województwo krakowskie wysłało w ostatnich dniach do min. spraw wewnętrznych projekt zmiany dotychczasowej ordynacji wyborczej miasta Krakowa. Wojewoda Kowalikowski wyjechał w tych dniach do Lwowa, gdzie odbył oknoferencję z przedstawicieleami Tymczasowego Wydziału Samorządowego zarówno w sprawie nowych wyborów do Rady miejskiej, jak i w sprawie budżetu miasta Krakowa na rok 1926. Jak słychać, magistrat krakowski, licząc się z możliwością bliskich wyborów, zarządził już przygotowawcze spisy ludności.

ODZNACZENIE PROF. W. L. JAWORSKIEGO. Z Warszawy donoszą: Ponieważ stan zdrowia nie pozwolił prof. Jaworskiemu udać się do Warszawy, odebrał w jego imieniu insygnja Komandorji Legji honorowej od ambasadora p. Panafieu, prezes stronnictwa Prawicy Narodowej hr. Zdzisław Tarnowski. Przy tej sposobności prezes Tarnowski podniósł, że odznaczenie prof. Jaworskiego jest nietylko zaszczytem dla odznaczonego, ale że także przyjętem zostało z wysokiem zadowoleniem przez stronnictwo, na którego czele stoi hr. Tarnowski, a w którem razem z nim pracuje profesor Jaworski. Ambasador Panafieu zaznaczył, że intencją Francji było okazanie, że przyjaźń łączy jego naród i państwo ze wszystkimi Polakami.

JESZCZE JEDNO MIEJSCE NA TABLICY PAMIĄTKOWEJ. Z uniwersytetu Jagiellońskiego komunikują nam, że na tablicy pamiątkowej dla poległych słuchaczy i asystentów w auli uniwersytetu jest jeszcze jedno miejsce do wypełnienia. Do sekretarjatu uniwersyteckiego można więc zgłosić imię i nazwisko poległego, z podaniem: kiedy i gdzie poległ, jeżli był zapisany na uniwersytet Jagielloński w latach 1913—1921 i dołączeniem kosztów umieszczenia napisu w kwocie 20 złotych.

BEZROBOCIE W KRAKOWIE. Na terenie miasta Krakowa znajdują się trzy kategorje bezrobotnych. Do pierwszej zaliczają się ci bezrobotni, którzy zgłosili się w Urzędzie pośrednictwa pracy i tam zostali zarejestrowani, jako bezrobotni. Do drugiej zaliczają się ci, którzy na podstawie ustawy funduszu o bezrobociu pobierają zasiłki z tego funduszu i wreszcie trzecia: bezrobotni pracownicy umysłowi. Ogółem bezrobotnych, uprawnionych do pobierania zasiłku, jest w Krakowie około 900.

Pierwsza kategorja bezrobotnych otrzymuje: samotny 2.92 kg. cukru i 18 kg. chleba, obarczony rodziną: 6.69 kg. cukru, 19 kg. kaszy, 13 kg. mąki i 5 q m. węgla. — Druga kategorja: samotny: 1.94 kg. cukru i 12 kg. chleba, obarczony rodziną: 4.68 kg. cukru. 13 kg. kaszy, 8 kg. mąki i 5 q m. węgla. — Umysłowi pracownicy bezrobotni zaś otrzymują tosamo, co kategorja pierwsza.

O PRACĘ DLA 3.000 BEZROBOTNYCH w Krakowie. Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Krakowie, mieszczący się obecnie przy ulicy Krowoderskiej l. 5. telefon Nr 472, ma obecnie w ewidencji 3.000 bezrobotnych wszelkich zawodów (od zwykłych robotników począwszy a na pracownikach umysłowych skończywszy), wobec czego zwraca się do pracodawców o zgłaszanie wszelkich wolnych miejsc. Opłata za zapośredniczenie wynosi zaledwie 50 groszy od osoby, którą uiszcza pracodawca.

PAŃSTWOWY URZĄD POŚREDNICTWA PRACY I OPIEKI NAD WYCHODŹCAMI W KRAKOWIE przeniósł się do parterowego lokalu przy ul. Krowoderskiej l. 5, telefon Nr 472.

ROZBUDOWA MIASTA KRAKOWA. Pod przewodnictwem komisarza rządu p. Ostrowskiego odbyło się posiedzenie subkomitetu rozbudowy miasta Krakowa, na którem zastanawiano się nad rozdziałem i wypłatą pożyczek już przyznanych w celu jak najrychlejszego zatrudnienia bezrobotnych. Subkomitet postanowił zbadać stan budowli, prowadzonych przy pomocy udzielonych pożyczek z funduszu rozbudowy, oraz przyjść z pomocą tym instytucjom, względnie właścicielom, którzy na dokończenie budowy potrzebują dalszych uzupełnień pożyczek. Zarazem subkomitet postanowił odnieść się do Kasy oszczędności miasta Krakowa o uruchomienie z funduszów Kasy kredytów budowlanych hipotecznych do wysokości 200.000 złotych na konieczne naprawy starych domów.

NOWE SAMOCHODY MIEJSKIE NA ULICACH KRAKOWA. W ostatnim czasie pojawiły się na mieście nowe samochody miejskie, przeznaczone do wywozu błota, śmieci ulicznych i popiołu. Jak zauważono, s ątrzy typy tych samochodów, Mianowicie: zwykły samochód ciężarowy o karoserji drewnianej, samochód o karoserji żelaznej otwartej, wreszcie samochód o karoserji żelaznej zamkniętej. Samochody te mają specjalne urządzenia do samoczynnego opróżniania zawartości karoserji, co jest bardzo ekonomiczne przy wyładowywaniu.

BUDOWA GMACHU Y. M. C. A. W KRAKOWIE jest już na ukończeniu. Obecnie pokrywa się frontową część dachu. Sala gimnastyczna została już w zupełności pokryta żelazobetonem. Obecnie przeprowadza się kanalizację, zaś roboty około instalacji wodociągowej rozpoczną się w przyszłym tygodniu. Mimo trudności, na jakie budowa napotyka, ukończenie jej wraz z urządzeniami przewidziane jest na sierpień b. r. Akcja umeblowania zależeć będzie w znacznej mierze od sukcesu akcji finansowo-składkowej ze strony społeczeństwa. — Jak wiadomo, Y. M. C. A. zbierać będzie na ten cel datki.

LUTOWA KADENCJA SĘDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH w krakowskim sądzie okręgowym karnym rozpocznie się 15 bm. Na kadencję tę, która potrwa przypuszczalnie do 4 marca, przeważnie są rozpisane rozprawy o obrazę czci. popełnioną drukiem, nadto cztery rozprawy o zbrodnię rabunku, oraz jedna rozprawa o zdradę główną. Jako oskarżeni w tej rozprawie zasiędą: Majcherszyk i Floh.

LEGJE AKADEMICKIE. Krakowski komitet akademicki (wydział wojskowy) zawiadamia młodzież akademicką, że w Krakowie organizuje się „Ochotnicza legja akademicka“. Organizację tej legji przeprowadza referat przysposobienia wojskowego 20 p. p. Wpisy do legji akademickiej przyjmuje kancelarja uniwersytetu Jagiellońskiego od poniedziałku do soboty, to jest 13 bm. Wzywa się młodzież akademicką do najrychlejszego zgłaszania się.

EGZAMIN KWALIFIKACYJNY DLA NAUCZYCIELI SZKÓŁ POWSZECHNYCH przed państwową komisją egzaminacyjną w Bochni rozpocznie się 8 marca br. w 7 kl. szkole powszechnej żeńskiej im. św. Kunegundy o godz. 8 rano. W skład egzaminu ustnego wchodzą wszystkie przedmioty, objęte programami ministerjalnemi. Udokumentowane podania wnosić należy drogą służbową do końca lutego.

Z TARGÓW. Ruch na placach targowych w dniu dzisiejszym był na ogół słaby z tego powodu, że włościanie z dalszych okolic na targ nie przyjechali. Zaznaczyła się lekka zwyżka cen nabiału. I tak: za 1 kilogram masła płacono od 5.40 - 5.50 zł., za jajko 16—17 groszy, za 1 litr mleka niezbieranego 35—40 groszy. Za kurę płacono 5—7 zł., za kaczki 5—7 zł., za gęsi 10—15 złotych, za indyki 14—18 złotych. Ceny jabłek wahały się od 0.70—1.40 zł. za 1 kilogram.

Również słaby był dowóz zboża i siana na rynku Kleparskim. Ceny wykazywały tendencję zwyżkową, szczególnie żyto i pszenica. Za 100 kilogramów pszenicy płacono 36 złotych, za 100 kilogramów żyta 23 zł.

NOWE GATUNKI TYTONI. Z początkiem bm. monopol tytoniowy puścił w obieg dwa nowe gatunki tytoni luksusowych „Pursiczan“ i „Hercegowina“. Tytonie te, z których pierwszy jest słabszy i łagodniejszy, drugi silniejszy w smaku, wyrabiane są z wyborowych liści, krajane równolegle i pakowane w pięknie emaljowanych pudełkach blaszanych. Do nabycia są tylko w sklepie monopolowym przy ulicy Sławkowskiej l. 32, w cenie po 12 złotych za 100-gramowe pudełko.

WALNE ZGROMADZENIE K. S. „URANIA“ W KRAKOWIE odbyło się przy licznym udziale członków w dniu 7 bm. Po przyjęciu sprawozdania z działalności zarządu za rok ubiegły do wiadomości i udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi, przystąpiono do wyboru nowego zarządu (po raz czwarty). w skład którego weszli: prezes adwokat dr Feller Bronisław, wiceprezesi: pp.: kapitan Rerutko Piotr, Nodzeński Juljan, Ratyński Stanisław, Bator Stefan, sekretarz Woiski Józef, skarbnik Schoengut Roman. Członkowie wydziału pp.: por. Fillas Stanisław, por. Lejszak Tadeusz, Ścigalski Józef, sen., Turski Stefan, Lorenc Stefan. Komisja rewizyjna pp.: Feigel Bronisław, Ścigalski Antoni, Płonka Juljusz. Kierownik sekcji p. n. i kpt. drużyny: Płonka Juljusz, zastępca Wideł Mieczysław. Gospodarz Manek Karol.

ZNOWU PODRZUTEK. W bramie domu przy ulicy Kobierzyńskiej l. 10 znaleziono 2-miesięcznego podrzutka, owiniętego w pieluszki. Podrzutka oddano do żłóbka miejskiego, za matką policja wdrożyła poszukiwania.

SAMOBÓJSTWO. Niejaka Brablewska, licząca lat 26, zamieszkała przy ulicy Starowiślnej l. 65, zażyła w zamierze samobójczym większą ilość jodyny. W czasie przewożenia jej do szpitala św. Łazarza, samobójczyni zmarła w karetce pogotowia ratunkowego. Powód samobójstwa nieznany.

POŻAR KOMINOWY. Dzisiaj w godzinach przedpołudniowych zawezwano straż pożarną do kliniki położniczej przy ulicy Kopernika, gdzie zapaliły się sadze w kominie. Straż niebawem ogień ugasiła.

OFIARA BACCHUSA. Dzisiaj około godziny 12 w południe, zauważono w pobliżu uniwersytetu kobietę, lat około 40 liczącą, leżącą w stanie nieprzytomnym na deptaku plantacyjnym. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził u niej zatrucie alkoholem metylowym. Kobieta owa jest żebraczką. Nazwiska, z powodu nieprzytomnego stanu, nie udało się na razie ustalić. Po przepłukaniu żołądka, przewieziono ją do szpitala św. Łazarza.

NA GORĄCYM UCZYNKU. Marjan Jędrzejczyk, lat 25 liczący, robotnik ślusarski, zamieszkały w Krakowie, przytrzymany został dzisiejszej nocy około godziny 3 przez posterunkowego 4-go komisarjatu na gorącym uczynku kradzieży, dokonanej w sklepie konfekcji męskiej Ozjasza Ariana przy ulicy Szerokiej 40, do którego włamał się przez wybicie dziury we drzwiach wchodowych. Jędrzejczyk odstawiony został wraz z narzędziami do włamania do aresztów sądu okręgowego karnego w Krakowie. Znalezione przy nim rzeczy, z kradzieży pochodzące, zwrócono poszkodowanemu.

WŁAMANIE. Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Henryki Majewskiej przy ulicy Czarnowiejskiej l. 40 i skradli garderobę znaczniejszej wartości.

W INSTYTUCIE WYKŁADOWYM (pl. Szczepański l. 8) w poniedziałek, 8 bm., odbędzie się o godzinie 6 wieczorem odczyt ks. profesora Feliksa Hortyńskiego z cyklu z psychologji praktycznej pod tytułem: „Anormalne stany świadomości III“.

CYKL ODCZYTÓW Z DZIEDZINY PRAWA. W lutym i marcu b. r. stowarzyszenie kandydatów adwokackich w Krakowie urządza cykl odczytów publicznych z dziedziny prawa. Odczyty odbywać się będą w odstępie tygodniowym w sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej w godzinach wieczornych, w dniach, które będą ogłoszone. Odczyt inauguracyjny wygłosi 10 lutego prezydent komisji kodyfikacyjnej, rektor Fr. Fierich, następne odczyty wygłoszą między innymi: dyrektor zakładu medycyny sądowej prof. Wachholz, adwokat prof. Reinhold, prezes prokuratorji generalnej Windakiewicz, dyrektor Izby handlowej i przemysłowej Bezes, major sztabu generalnego Studencki i wielu innych.

Z TOW. IM. KOPERNIKA. We wtorek, 9 bm., o godzinie 6 wieczorem w zakładzie mineralogicznym odbędzie się posiedzenie Towarzystwa imienia Kopernika. Na porządku dziennym odczyt prof. Nowaka: „Nowsze poglądy na tektonikę Karpat“.

Z KLUBU SPOŁECZNEGO. We czwartek, dnia 11 bm., o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w lokalu Klubu, Rynek 32, odczyt profesora Ernesta Maydella pod tytułem: „Mody i zwyczaje powojenne“.

KURSA ESPERANTA. Towarzystwo „Esperanto“ urządza kursa języka międzynarodowego Esperanto. Wpisy: sklep jubilerski A. Neuberg, ulica Florjańska l. 3 do 18 bm.

CYKL ODCZYTÓW Z RADJO-TECHNIKI rozpoczyna w dniu dzisiejszym Krakowski Radjo Klub w lokalu miejskiego Muzeum przemysłowego przy ulicy Smoleńsk l. 9. Profesor dr M. Jeżewski wygłasza dziś odczyt pod tytułem: „O różnych typach i działaniu radjo-aparatów odbiorczych“. W następnych wykładach będą brać udział inż. A. Skrypczeńko, inż. F. Goldberg i inż. H Griffel. Początek o godzinie 7 wieczorem. Wstęp 60 groszy, studencki 30 groszy, dla członków wolny. Szczegóły patrz ogłoszenie.

ZWYCZAJNE DOROCZNE WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW OGNISKA NAUCZYCIELSKIEGO W KRAKOWIE odbędzie się 20 bm. w sali Ogniska, Rynek główny 29, o godzinie 5 po południu, a w razie braku kompletu o godzinie 6.

Listy z kraju

(Korespondencja „Nowej Reformy“)

Tarnów, 6 lutego.

(Jeszcze o Stoczni Gdańskiej: Umowa z firmą Zieleniewski w Krakowie w interesie robotników. — Apel do województwa).

W Nr. 28 »Nowej Reformy« donieśliśmy, że Rada przyboczna m. Tarnowa, w uwzględnieniu »krajowości« Stoczni Gdańskiej, oraz wysokiej wartości technicznej przedsiębiorstwa, uchwaliła w tem Towarzystwie zamówić 630-konny motor Diesla bez kompresora, a nadto że jej uchwałę zasystowało województwo krakowskie. Województwo systując uchwałę Rady przybocznej zażądało zamówienia motoru w obrębie województwa krakowskiego, celem przyjścia z pomocą robotnikom. Takiem przedsiębiorstwem mogłaby być tylko firma krakowska »L. Zieleniewski Spółka Akc.«. Oddanie jednak zamówienia tej firmie nie wyszłoby w całości na korzyść robotników polskich, a to z tego powodu, ponieważ firma Zieleniewski buduje motory Diesla wspólnie z »Gracką Fabryką Maszyn« w ten sposób, że firma krakowska wykonuje większe odlewy, przedmioty zaś wymagające dokładniejszej obróbki są wykonywane w Gracu.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że Stocznia Gdańska, pragnąc otrzymać zamówienie, a z drugiej strony przyjść w pomoc robotnikom województwa krakowskiego, daje firmie Zieleniewski odlewów w ilości 55.000 klg. z tem, że firma otrzyma jeszcze inne zamówienia. Tak więc walna przeszkoda zostałaby usunięta. Z jednej bowiem strony robotnicy krakowscy znaleźliby wzmożoną pracę, z drugiej zaś zamówienie na motor Diesla dla tarnowskiej elektrowni otrzymałaby Stocznia Gdańska, a więc przedsiębiorstwo krajowe, zatrudniające robotników polskich, bo Kaszubów za nikogo innego jak tylko za Polaków uważać należy.

Sądzimy przeto, że wszelkie przeszkody w kierunku oddania zamówienia Stoczni Gdańskiej przez taki obrót sprawy zostały w zupełności usunięte. Apelujemy więc do województwa krakowskiego, by w interesie robotników krakowskich jak i tarnowskich aprobowało uchwałę tarnowskiej Rady przybocznej.

Operetka „Nowości“

„KSIĘŻNICZKA DOLARÓW“
operetka Willnera i Gruenbauma, muzyka L. Falla.

Po szeregu niezbyt pono fortunnych eksperymentów kabaretowych, wrócono zatem przy ulicy Rajskiej do dawnego trybu dość spóźnioną premjerą operetki, która przed laty kilkunastu dużem się na scenach niemieckich cieszyła powodzeniem, na które i dziś u nas liczyć może przedewszystkiem dzięki melodyjnej, ładnie harmonizowanej i instrumentowanej, a wcale nieszablonowej muzyce.

Wiele z tych melodyj o niezaprzeczonej inwencji przeszło oddawna do międzynarodowego skarbca popularnych rzeczy, śpiewanych i wygrywanych po tysiąc razy bez znudzenia, a i libretto daje wykonawcom dużo sposobności do popisania się humorem, z czego w pierwszym rzędzie korzystał w sposób, jak zawsze, świetny, a przemiły, p. Pilarski młodszy, bezustannie bawiący widownię niewyczerpanym arsenałem swych środków, w dobrem towarzystwie pp. Jaśkównej, pokrywającej swym wielkim wdziękiem, temperamentem i swobodą gry pewien deficyt wokalny kreacji, oraz pp. Halmirskiej, Leszko, Wirskiej, dyr. Pilarskiego i Brzezińskiego.

Współudział wokalny p. Józefowicza jest zawsze cennym w operetkach, w których artysta, jak tutaj, ma coś istotnie do śpiewania swym pięknym, doskonale „niosącym“ głosem, również strona aktorska wypadła bardzo dobrze. Na specjalne wyróżnienie zasługuje „Futurystyczna Arlekinada“, balet z muzyką Piliszewskiego, w pomysłowym, pełnym dobrego smaku układzie p. Piotrowskiego i oryginalnych, malowniczych kostjumach, w których prym wiedli jego twórca i p. Popielewska. Hucznie go też oklaskiwano i musiano bisować, jak zresztą wiele innych „numerów“ produkcji.

Dobrze przygotował rzecz całą muzycznie i należycie ustosunkował dynamikę orkiestry do głosów scenicznych p. kapelmistrz Rapacki. Bogata i gustowna wystawa utrwali niezawodnie żywot repertuarowy nowości, na co najzupełniej, zwłaszcza na tle dzisiejszej, powojennej tandety zasługuje.

Jul. Św.

TEATRY-KINA-KONCERTY

Dnia 9 lutego

TEATRY

Teatr miejski im. Słowackiego. Poczęt. o g. 7·30 wieczór — NOWOŚĆ NOWOŚĆ **BITWA POD WATERLOO** Satyra M. Lengyel'a

Operetka „NOWOŚCI“ Rajska 12. Początek o godz. 7·45 wieczór. — NOWOŚĆ NOWOŚĆ **Księżniczka dolarów** operetka FALLA

TEATR BAGATELA
We wtorek 9-go i we środę 10 lutego 1926 roku o godzinie 6-tej wieczorem
Przedstawienie szkolne po cenach zniżonych
DZIEWCZYNA Z ZAPAŁKAMI
Pantomima fantastyczno baletowa w 3 aktach i motywach muzycznych Juljusza Szreyera, z prologiem Jadwigi Migowej. Gościnne występy HELENY BEKEFFY, Claire Dellys, szkoły baletowej Niny Dolińskiej oraz FELIKSA BAŃKOWSKIEGO baletmistrza teatrów warszawskich, oraz współudział Zrzeszenia artystów

KINA

„NOWOŚCI“ Starowiślna 21. Początek przed. w dnie powsz. 5, 7 i 9'15, w niedz. od 3. — CAŁOŚĆ W JEDNYM PROGRAMIE! **CHRYZANTEMY** Dramat w 12 aktach z życia rosyjskiego. W głównej roli urocza **WIERA CHOŁODNAJA** oraz znakomici artyści RUNICZ i MAKSIMOW. Obraz ilustr. śpiewem znakomitych śpiewaków warszaw.

„Promień“ Podwale 6 — Podwójny program śmiechu i humoru **HAROLD LLOYD** JAKO MARYNARZ WBREW WOLI Długi szereg arcyzabawnych przygód na lądzie i morzu najznakomitszego z komików w 5 akt. **SPADKOBIERCY WUJA** 5 aktów pogodnego świetlanego humoru Pokaz znakomicie wytresowanych zwierząt

„WARSZAWA“ Stradom 15. Seansy od 5,7,9 w niedz. o godz. 3 — **CHARLIE CHAPLIN** w najsłynniejszym filmie świata **GORĄCZKA ZŁOTA** wesoły dramat w 10 aktach który od szeregu miesięcy jest na ustach całego świata

TEATR ŚWIETLNY „UCIECHA“ Począt. przedst. o godz. 5, 7 i 9, w niedz. o g. 3. — **LILJA NA ŚMIETNIKU** Sensacyjny dramat, reżyserji Dymitra Buchowieckiego. — W głównej roli **POLA NEGRI**

WANDA Gertrudy 5. Począt. przedst. o g. 5, 7 i 9-tej. w niedz. od 3-ej. — DRUGA SERJA Z ZAKOŃCZENIEM **KURJER Z LYONU** Dramat w 9 aktach, obfitujący w niesłychane perypetje sensacyjne. W roli głównej występuje znana z filmu „Dziecko paryskiego bruku“ prześliczna Zuzanna Bianchetti. Ponadto we filmie występuje szereg artystów filmowych francuskich

„REDUTA“ Lubicz 15. Początek przed. codz. o godz. 5, 7 i 9-tej wieczór w niedz. o g. 3. — **WŁADCA ŻELAZA** ZYGMUNT BREIBART Wielki film aktualny i sensacyjny w 7 aktach Ponadto znakomita 3 aktowa komedja amerykańska RAZEM 10 AKTÓW PROGRAMU!

„SZTUKA“ św. Jana 4. Począt. przedst. codz. o g. 5-tej w niedz. o g. 3 — Obraz z brylantowej serji kinoteatru „Sztuka“ głośny film wytwórni „FIRST NATIONAL“ reżyserji słynnego GEORGE FITZMAURICE'A **ZŁODZIEJ Z RAJU** Awanturniczo-erotyczno-sportowy dramat w 8 wielkich aktach z tajemnic życia miljarderów i poławiaczy pereł. Niezrównana całość sensacje. Najpiękniejsza kobiety świata świata w polo w kostjumach kąpielowych.

Z TEATRU IMIENIA JUL. SŁOWACKIEGO. Po raz siódmy powtarza teatr dzisiaj kapitalną satyrę filmową „Bitwa pod Waterloo“, na którą w ubiegły piątek zamknięto kasę przed rozpoczęciem przedstawienia. Arcyzabawne peripetje prawdziwych i amatorskich przedsiębiorców filmowych ou-

dzą niepohamowaną wesołość. Jutro na życzenie licznych przyjezdnych, bawiących z okazji karnawału w Krakowie, po dłuższej przerwie grany będzie pełna fantazji i humoru „Pocałunek Kopciuszka“. We czwartek również odbędzie się przedstawienie popularne, na którem grana będzie aktualna komedja Rączkowskiego „Polityka i miłość“. — Na sobotę przygotowuje się nieznana u nas sztuka Arcybaszewa „Prawo barbarzyńcy“, dająca w mocnych, pełnych napięcia dramatycznego scenach obraz psychiki przedwojennej inteligencji rosyjskiej, tłomaczącej bieg wypadków, których jesteśmy świadkami w Rosji.

„DZIEWCZYNA Z ZAPAŁKAMI“ DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ. Dzisiaj, we wtorek, 9 b. m., oraz jutro, we środę, 10 b. m., odbędą się szkolne przedstawienia fantastycznej pantominy baletowej „Dziewczyna z zapałkami“ po cenach zniżonych. W przedstawieniu biorą udział artyści warszawscy, szkoła baletowa Niny Dolińskiej z Lalą Orwicz, Ireną Zabiełło, Niną Horską i Halusią Motyczyńską na czele. Członkowie Zrzeszenia artystów „Bagatela“, oraz chór Towarzystwa oratoryjnego.

OPERETKA „NOWOŚCI“. We środę, 10 b. m., piękna operetka Falla „Księżniczka dolarów“, która, dzięki doskonałej grze artystów, cieszy się nadzwyczajnem powodzeniem. „Księżniczka dolarów“ grana będzie do końca bieżącego tygodnia. W przygotowaniu fenomenalna rewja „Od A do Z“.

JÓZEF ŚLIWIŃSKI, jeden z najświetniejszych polskich pianistów doby współczesnej, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to **dzisiaj, we wtorek**, 9 bm., w Starym Teatrze i wykona bogaty i wspaniały program (kompozycje: Chopina, Schumanna, Czajkowskiego, Liszta i innych. — Pozostałe bilety w cenie od 1—6 złotych do nabycia u J. Lipskiego, ulica Sławkowska 1, 8 i od godziny 6 przy kasie Starego Teatru.

REDUTA MUZYKÓW. W sobotę, dnia 13 bm., odbędzie się w salach Starego Teatru wielka reduta Związku Muzyków Polskich na rzecz bezrobotnych muzyków, na której przygrywać będzie do tańca kilka doborowych zespołów muzycznych. — Reduta ta, ze względu na cel, jako też udział wszystkich sfer towarzyskich naszego miasta, spotka się niewątpliwie z podobnem powodzeniem, jak dotychczasowe reduty w Starym Teatrze. Podobnie, jak na koncerta symfoniczne, ceny na tę redutę są nader przystępne, a to: bilety wstępu 7 złotych, akademickie 4 złote.

ZWIĄZEK ZAWODOWY URZĘDNIKÓW PRYWATNYCH, wydział zapomogowy, urządza pod hasłem „Jak kto może“ dnia 13 bm. w sali Saskiej wielką zabawę taneczną z kotyljonem, jedyną w tym karnawale. Całkowity dochód na bezrobotnych pracowników umysłowych. Licznie napływające zgłoszenia po zaproszenia, które wydaje się w lokalu Związku (ulica Sławkowska 6, I. piętro) między godziną 7—9 wieczorem, oraz różne inne działanki jako też dwie orkiestry „jazz-bandów“ wróżą zabawie tej pełne powodzenie.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Środa, 10 b. m.: „Pocałunek Kopciuszka“ (popularne).

Czwartek, 11 b. m.: „Polityka i miłość“ (ceny zniżone).

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI“.

Środa, 10 b. m., o godzinie 7.45 wieczorem: „Księżniczka dolarów“.

Czwartek, 11 b. m., o godzinie 7.45 wieczorem: „Księżniczka dolarów“.

Piątek, 12 b. m., o godzinie 7.45 wieczorem: „Księżniczka dolarów“.

Uchwały Rady Naczelnej Ch. D.

Przez dwa dni z rzędu odbywał się w Warszawie zjazd Rady naczelnej Chrześcijańskiej Demokracji. W wyniku długich obrad powzięto między innemi następujące uchwały:

1) Rada naczelna Ch. D. wyraża klubowi parlamentarnemu pełne zaufanie i aprobuje przynależność do koalicji rządowej, uzależniając wszakże pozostawanie w obecnej koalicji: a) od przeprowadzenia w najbliższym czasie takich **oszczędności budżetowych**, któreby sprawiły, by wydatki na rok 1926 nie przekroczyły realnych wpływów budżetowych. Niedopuszczalnem jest używanie pożyczek na pokrywanie deficytu budżetowego; b) od ścisłego i energicznego przestrzegania zasad praworządności osłabionej w kraju i zagranicą na skutek niewłaściwego stanowiska zajętego przez rząd wobec **ostatnich strajków**; c) od wprowadzenia wyraźnej i zdecydowanej **polityki gospodarczej**, dążącej do powiększenia wytwórczości krajowej jedynej właściwej drogi do złagodzenia **klęski bezrobocia**.

2) Rada naczelna wyraża głębokie ubolewanie z powodu, że stronnictwa NPR i PPS biorące udział w koalicji rządowej, uważają za stosowne grozić koalicji opuszczeniem podczas strajku wykorzystując w ten sposób sytuację do nastroju.

3) Rada naczelna nie może w takich warunkach brać odpowiedzialności za politykę stronnictw NPR i PPS i upoważnia klub do wycofania się z koalicji o ile w dalszym ciągu napotykać będzie na przeszkody wychodzące ze stronnictw i od członków wchodzących w skład koalicji przy przestrzeganiu zasady praworządności.

4) Rada naczelna wzywa klub parlamentarny do wszczęcia silnej akcji na terenie Sejmu i Senatu celem zagwarantowania Polsce **stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów**.

Z kraju i ze świata

B. MINISTER MORACZEWSKI pożegnał się wczoraj z urzędnikami swojego resortu, podając wszystkim rękę i dziękując im za współpracę.

WYJAZD STEIGERA DO WIEDNIA. Z Warszawy telefonują nam: Nocy minionej wyjechał do Wiednia, żegnany przez tłumy Steiger. Steiger ma osiąść w Wiedniu na stałe.

ARESZTOWANIE SZPIEGA NIEMIECKIEGO. Z Warszawy donoszą: W Bakach w powiecie augustowskim aresztowano niejakiego Józefa Stefanowicza pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz Niemiec. Stefanowicz jest obywatelem litewskim, zaopatrzonym w nim dokumenta, kompromitujące go silnie.

OSTATNIA SPOSOBNOŚĆ WZBOGACENIA SIĘ!

Oprócz głównej wygranej 400.000 zł są wygrane po złotych:

250.000, 150.000, 100.000, 50.000, 40.000, 30.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000 i t. d.

CO DRUGI LOS WYGRYWA

Ciągnienie V. klasy trwa cały miesiąc — do dnia 9 marca b. r.

Ceny losów: Ćwierć losu zł. 50·—, pół losu zł. 100·—, cały los zł. 200·—.

Zamówienia listowne załatwia się odwrotną pocztą.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście

KARTA ZAMÓWIEŃ B.

BRACIA SAFIER

Kraków, plac Dominikański L. 1.

Niniejszem zamawiam:

.... losów ćwiartek po zł 50·—

.... losów połówek po zł 100·—

.... losów całych po zł 200·—

Należytość nieszczam równocześnie przez P. K. O. na konto Nr 400.117 lub przekazem pocztowym.

Imię i nazwisko: ....

Miejscowość: ....

Bliższy adres: ....

ARESZTOWANIE WOJSKOWEGO ZA OSZUSTWA. Onegdaj aresztowano w Wilnie rzekomego porucznika Millera, który dokonał w Wilnie szeregu szantaży i oszystw. Podawał się za przedstawiciela Ligi narodów, w innych wypadkach banków angielskich, oraz za właściciela bogatych kopalń. Podobno Miller pod różnemi nazwiskami grasował od dłuższego czasu po Polsce. Krążą pogłoski, że zamieszany jest również w aferę szpiegowską. — Miller służył ostatnio w 9 p. strzelców konnych, w randze porucznika, według jednak wiadomości, zaczerpniętych z miarodajnego źródła, oficerem nie był. Na razie nie wiadomo, w jaki sposób udało mu się uzyskać stopień oficerski w W. P.

SAMOBÓJSTWO UCZNIA. Onegdaj we Lwowie w łazience usiłował popełnić samobójstwo przez oddanie do siebie strzału z pistoletu 19-letni uczeń szkoły handlowej, Stanisław Alber. Pogotowie odwiozło desperata w groźnym stanie do szpitala.

NIEPRZYJĘCIE DYMISJI P. KAROLA STACHA. Minister oświaty, rozpatrzywszy motywy, które skłoniły p. Karola Stacha, naczelnika wydziału oświecenia publicznego województwa śląskiego, do wniesienia prośby o zwolnienie go z zajmowanego obecnie stanowiska, uznał je za niewystarczające i do prośby się nie przychylił.

ZAMORDOWANIE BANDYTY PRZEZ ŻONĘ I JEJ KOCHANKA. W ubiegłym tygodniu zamordowany został w polu za wsią Glanowem, gmina Jangrot, pow. olkuskiego, bandyta Jan Pawlak. Sprawcami zbrodni są: jego żona, Zofja i jej kochanek, Antoni Matloch, lat 23, mieszkańcy Glanowa.

Przed 3 miesiącami Pawlak wrócił z więzienia i „odpoczywał“, a raczej przygotowywał się do dawnej „roboty“. Obecność jego tymczasem kochankom nie była na rękę i dlatego pod pretekstem odbioru weksli od szwagra Gomółki, który miał je jakoby skraść matce, wyprowadzili ofiarę w pole i tam go zamordowali toporem.

Z TESTAMENTU KARDYNAŁA MERCIERA. W testamencie kardynała Merciera znajduje się zdanie następujące:

„Nie posiadam majątku, a niewielkie sumy, które osiągnąłem z publikacyj swoich i zaoszczędziłem, oddałem na cele dobroczynne. Ta drobnostka, jaką pozostawiam, ma być użyta na cele mojego pogrzebu, pozostała zaś część na cele filantropijne. Spadkobiercy moi niech wiedzą, że w życiu trzeba własnemi siłami pracować i zdobywać egzystencję“.

STWIERDZENIE IDENTYCZNOŚCI MORDERCÓW KURJERÓW SOWIECKICH. Z Rygi donoszą: Identyczność obu morderców kurjerów sowieckich została wreszcie ustalona. Są to mianowicie dwaj bracia: Antoni i Bronisław Gabrylowicze, obywatele litewscy, pochodzenia polskiego. Od czasu do czasu przyjeżdżali oni do Rygi, gdzie nawet w roku ubiegłym ukończyli kursa szoferskie. Uważają tu za prawdopodobne, że Gabrylowicze brali udział w głośnym zamachu na pociąg koło Dodsewas, przytem sprawcy zbiegli w kierunku granicy litewskiej, gdzie uczestniczyli również w innych napadach bandyckich. Twierdzenie więc prasy sowieckiej, jakoby ostatni napad bandycki miał charakter polityczny, jest pozbawiony wszelkich podstaw.

ZGON CÓRKI BISMARCKA. (Tel. iskr.). Z Berlina donoszą: W posiadłości swojej obok Kilonji zmarła jedyna córka Bismarcka w 77 roku życia.

NIEDOSZŁY POJEDYNEK. Z Budapesztu donoszą: Wymieniony w artykule hr. Karolyi'ego podsekratarz stanu, bar. Pronay, opublikował oświadczenie, w którem nazywa wywiad Karolyi'ego przekręceniem rzeczywistego stanu rzeczy. Hr. Karolyi wysłał z tego powodu do bar. Pronay'a sekundantów. Ostatecznie cała sprawa została załatwiona pojednawczo.

WYLEWY W ANGLJI. Z Londynu donoszą: Prawie wszystkie rzeki w Anglji wylały. Wylew zniszczył dziesiątki tysięcy hektarów ziemi.

KATASTROFA LOTNICZA. Z Heljopolis w Egipcie donoszą o katastrofie samolotu wojskowego, podczas której pilot wojskowy poniósł śmierć na miejscu, a obserwator jest umierający.

NIEBYWAŁE MROZY W SZWECJI. Z północnej Szwecji donoszą o bardzo silnych mrozach, które dochodzą do 60 stopni Selsjusza.

POWODZENIE POLSKIEJ AUTORKI W TEATRACH AMERYKAŃSKICH. Chicagowski „Głos Polski“ donosi: Olga Petrowa, wybitna i zdolna artystka, podająca się za Polkę (!), wytoczyła w Nowym Jorku proces angielskiemu dramatopisarzowi Robertsowi o 100.000 dolarów odszkodowania za uczyniony zarzut, jakoby część aktu w sztuce, przez nią napisanej, skradła z jego sztuki. Jej sztuka „Huragan“ graną była we wszystkich miastach Stanów Zjednoczonych.

KRÓL CHIŃCZYKÓW SKAZANY NA ŚMIERĆ. Z Londynu donoszą: Tak zwany „Król Chińczyków“ w Liverpoolu, najbogatszy Chińczyk w Europie, Lok-ah-tam, został w miejscowości Cespor zasądzony na śmierć z powodu zamordowania swojej żony i obu swoich córek.

SZALONY WZROST MORFINIZMU W CHICAGO. Ostatni raport szefa biura narkotycznego na dystrykt środkowo-zachodni Stanów Zjednoczonych zawiera szereg ciekawych szczegółów, z których okazuje się, że nałóg używania narkotyków wzrasta z każdym rokiem coraz gwałtowniej w Chicago i okolicy. Liczba morfinistów powiększyła się w ostatnich 12 miesiącach o 50 procent. — W ostatnich sześciu miesiącach skonfiskowano w jednem tylko Chicago morfiny i opjum w ilości 1.938 uncyj, przedstawiających wartość miljona dolarów.

Wedle tego raportu, w Chicago znajduje się około 10.000 morfinistów, zużywających około 50.000 gramów narkotyków dziennie, sprzedawanych pokryjomu w cenie około 1 dolara za gram. Podczas gdy używanie heroiny zmniejsza się, zwiększa się używanie paregoricu, kombinacji morfiny z alkoholem, która, prócz uczucia, jakie daje morfina, upija jeszcze ofiarę narkotyku.

W ubiegłym roku odkryto trzy szajki handlarzy narkotykami, które kupowały zapasy w Niemczech i Szwajcarji i importowały je do Ameryki drogą na Konstantynopol.

ZMARLI:

— W Przemyślu zmarł Józef Robliczek, urzędnik magistratu, dziennikarz i literat, współpracownik i sprawozdawca „Słowa Polskiego“. Ś. p. Robliczek pisywał pod pseudonimem „Rowid“, ogłaszając rozprawy krytyczne, artykuły i utwory poetyckie w czasopismach literackich

Sprawa zmiany tek ministerstwa robót publicznych tudzież przemysłu i handlu

Poseł Witos przeciw zamianie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 lutego. Dziś ma zapaść decyzja co do następstwa w gabinecie po byłym ministrze Moraczewskim. W sferach kierowniczych PPS wzięła górę koncepcja, polegająca na za**mianie teki robót publicznych, która była w posiadaniu przedstawiciela PPS na inną tekę.** Chodziłoby o powołanie **dra Diamanda** na stanowisko ministra przemysłu i handlu, w razie gdyby **obecny minister tego resortu Osiecki, względnie klub P. S. L. na zmianę tę się zgodził.**

Poseł **Witos**, który dziś rano przybył do Warszawy zapytany przez naszego korespondenta, jak się zapatruje na tę koncepcję, odpowiedział: **Myśmy ustalili zastępstwo nasze w gabinecie i nie mamy powodu do zmiany. Niech się o nią troszczą ci, którzy te zmiany wywołali.**

Dziś o godz. 5 popoł. **ma się odbyć zebranie centralnego komitetu wykonawczego PPS,** na którem zapadnie decyzja. W skład C. K. W. wchodzą posłowie: Jaworowski i Niedziałkowski jako zastępcy przewodniczącego, oraz Barlicki, Praussowa, Purzak, Zaremba i Żuławski. Przewodniczący C. K. W. poseł Daszyński bawi na urlopie. Członek C. K. W. poseł dr Perl jest chory.

Śląsk Górny nie jest prochownią lecz termometrem Europy

Wiedeń, 9 lutego (PAT). »N. W. Journal« zamieszcza rozmowę swego współpracownika z **Jerzym Kaeckenbeckiem, prezydentem międzynarodowego trybunału górnośląskiego,** który powiedział między innemi: Nazywają Górny **Śląsk prochownią Europy i sądzą, jakoby najbliższa wojna tam się miała rozpocząć.** Mojem zdaniem, nie odpowiada to prawdzie. Górny Śląsk, tak polska część jak i niemiecka, **reaguje coprawda na wszystkie wstrząśnienia międzynarodowe,** ale możemy zauważyć że nastroje na Górnym Śląsku **zaostrzają się przy każdorazowem zaostrzaniu się sytuacji międzynarodowej i łagodnieją w miarę łagodnienia tejże.** — **Górny Śląsk nie jest prochownią lecz termometrem Europy.** Prezydent Kaeckenbeck zaznaczył następnie, że komisje międzynarodowe, funkcjonujące na Górnym Śląsku, przyczyniają się skutecznie do uspokojenia ludności. Mogę skonstatować z radością — mówił prezydent Kaeckenbeck — że trudności, jakie przeciwstawiają się naszemu zadaniu, nie są tak liczne, jak się z początku obawiano. Zasługę w tym względzie ponoszą **dwaj moi koledzy w sądzie, mianowicie kolega polski i kolega niemiecki,** którzy starają się nieustannie zdusić w zarodku wszystkie trudności przez wymianę zdań ze swojemi władzami. Prezydent Kaeckenbeck wyraził się następnie optymistycznie co do przyszłego rozwoju gospodarczego G. Śląska.

Wir polityczny po mowie Mussoliniego

Prasa francuska o mowie Mussoliniego

Paryż, 9 lutego (AW). Wszystkie dzienniki komentują obszernie mowę Mussoliniego, zawierającą groźby pod adresem Niemiec i Austrji. Prasa kartelowa stwierdza, że Mussolini **dał się unieść niepotrzebnym manifestacjom wojowniczym.** — Dzienniki nacjonalistyczne stwierdzają, że Mussolini w przededniu wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów zadokumentował wyraźnie, że nadzieje Niemiec na odzyskanie za pośrednictwem Ligi Narodów utraconych terytorjów, **są zwodnicze.** »Quotidien« pisze, że nacjonaliści niemieccy jak i faszyści włoscy, **zagrażają pokojowi Europy.** »Humanité« uważa mowę Mussoliniego za dowód, iż Europa **jest wciąż ogniskiem wojowniczych komplikacyj.**

Echo mowy Mussoliniego w Anglji

Londyn, 9 lutego (AW). Omawiając mowę Mussoliniego »Daily Tel.« pisze: Jeśliby groźby Mussoliniego co do **dalszego przesuwania słupów granicznych na północy Włoch** miały być więcej, niż zwykłym frazesem, to gabinety Europy i Liga Narodów **musiałyby się zająć ą sprawą,** bo Austrja, jako członek Ligi Narodów, **ma prawo do szczególnej obrony,** tembardziej, że jako kraj rozbrojony, nie potrafiłaby się sama obronić.

»Daily Express« pisze: Nikt nie przypuszczał, że tak szybko po Locarnie skonstatować będzie można oznaki **rozluźnienia.** Mussolini znalazł znowu sposobność **burzenia pięknych idei pokojowych.** Swego czasu ostrzeliwanie wyspy Korfu udowodniło, że Liga Narodów jest klubem dyskusyjnym z pozą nadrządu. — Obecnie Mussolini **neguje ducha Locarna.** Nie chodzi tu nawet o to, kto ma rację, Niemcy czy Włochy, bo gdyby ją nawet miały Włochy, **to nie usprawiedliwiałoby to gróźb i brutalnego tonu.**

Napastliwy artykuł przeciw Austrji

(Telefonem od naszego korespondenta).

Rzym, 9 lutego. Radykalny faszystowski dziennik »Intero« zamieszcza niesłychanie napastliwy artykuł **przeciw Austrji.** Dziennik pisze m. in.: »W stolicy operetki, Wiedniu, mocne słowa Mussoliniego **wywołały poruszenie u tabetycznych bohaterów kabaretowych.** Może jednak nie jest wykluczonem, że **wkrótce się znowu spotkamy, a los Wiednia** jest już może **przesądzony, tego Wiednia, który żyje tylko** naszą wspaniałomyślnością i który zaspokaja **swój głód naszym chlebem.** Mizerny Wiedeń **jest złośliwy, jak złośliwym jest każdy kaleka«.**

Niemcy projektują wysłanie noty do mocarstw

Berlin, 9 lutego (PAT). »Vossische Zeitung« dowiaduje się, że rząd rozważa **projekt wystosowania do mocarstw noty,** która zwróciłaby uwagę na to, iż **wojownicze mowy Mussoliniego w sprawie południowego Tyrolu mogą zagrozić pokojowi Europy,** oraz, że pozostają one w sprzeczności z zasadami Ligi Narodów, której Włochy są członkiem.

Nie było tajnego układu Anglji z Włochami

Sprawa Gruzji w parlamencie angielskim.

Londyn, 9 lutego (PAT). Premjer **Baldwin** odpowiadając na interpelacje w Izbie gmin, energicznie **zaprzeczył** pogłoskom, według których Włochy rzekomo miały poczynić Anglji jakieś **ustępstwa polityczne** lub ekonomiczne w zamian za pomyślne dla nich uregulowanie sprawy długu włoskiego w Anglji.

Z kolei jeden z deputowanych zwrócił się do Chamberlaina z zapytaniem, czy rząd angielki nie mógłby wpłynąć na Ligę Narodów **aby zajęła się sprawą Gruzji w celu wywalczenia dla tego kraju praw autonomji.** Chamberlain odpowiedział, że sprawa Gruzji należy do spraw wewnętrznych Związku Republik Sowieckich, wobec czego rząd angielski do sprawy tej mieszać się nie może.

Ostatni biuletyn o stanie zdrowia kard. Dalbora

Poznań, 9 lutego (PAT). Dziś o godz. 9.30 rano wydano następujący komunikat o stanie zdrowia kardynała Dalbora: Noc z 8 na 9 przyniosła kardynałowi **pewną ulgę,** pacjent przyjmuje pożywienie z większą łatwością.

Prace komisji dla reorganizacji administracji są na ukończeniu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 lutego. Prace nad **reorganizacją administracji państwowej postępują szybko naprzód.** Komisja, której przewodniczy dr Bobrzyński, ukończy swoje prace za **kilka dni** i złoży elaborat zawierający wnioski reorganizacyjne, prezesowi Rady ministrów. Komisja dla **reformy biurowości** pod przewodnictwem p. Chorzemskiego **ma jeszcze przed sobą miesiąc pracy.**

Napływ Niemców do Francji

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Paryż, 9 lutego. Napływ Niemców do Francji wzmaga się z każdym dniem. Obecnie jest już ich **dwa razy tyle we Francji,** aniżeli Amerykan. Zwłaszcza po zawarciu traktatu locarneńskiego **Niemcy wyzbyły się reszty skrupułów i tłumnie wyjeżdżają do Francji.** W Paryżu wygłaszają Niemcy **odczyty w języku niemieckim a publicyści niemieccy** zaczynają wypełniać szpalty pism francuskich.

Nowe trudności w rokowaniach o uznanie de iure sowietów

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Praga, 9 lutego. Doniesienia kilku dzienników, jakoby w dniu 7 bm. Czechosłowacja uznała de iure sowiety, **okazały się nieścisłe. — Rokowania nie zostały dotąd zakończone.** W ostatnich dniach wyłoniły się pewne różnice **w sprawie traktowania obywateli czeskich w Rosji, jak i w sprawie przyszłego układu handlowego.**

Groźba postawienia Bethlena w stan oskarżenia

Budapeszt, 9 lipca (AW). Opozycja **zapowiada, że po ustąpieniu Bethlena postawi wniosek o postawienie go wraz ze współwinnymi kolegami w stan oskarżenia.** Po utworzeniu **nowego gabinetu nastąpią dalsze aresztowania winowajców w aferze fałszerstw.**

DZIAŁ GIEŁDOWY

Z giełdy krakowskiej

Kraków, 9 lutego.

Zebranie dzisiejsze przeszło pod znakiem tendencji naogół utrzymanej. Papiery bankowe utrzymane, handlowe w zaniedbaniu, z przemysłowych Górka w poszukiwaniu po kursie mocniejszym, Zieleniewski nieco słabiej. Chodorów w większych obrotach. Reszta papierów bez zmiany. Ruch ożywiony.

Na pogiełdziu tendencja utrzymana. — Do transakcyj nie doszło. Bank Polski płacono 63 złote, bez transakcyj.

Na rynku walut i dewiz tendencja nieco mocniejsza. Silne zainteresowanie dla dolara gotówkowego, podaż nie pokrywa całego zapotrzebowania. Międzybankowe kursa bez zmiany, 7.35—7.36, nieoficjalny 7.42. We Lwowie międzybankowy 7.34, nieoficjalny 7.40—7.41. W Warszawie 7.32 i pół, nieoficjalny 7.38—7.40. Reszta giełd mniej więcej na tymsamym poziomie. Bank Polski płacił za dolary gotówkowe 7.25, za czeki 7.27. Na ogół ruch żywszy przy silniejszem zainteresowaniu.

Kraków, 9 lutego.

Akcje: **Bank komercjalny 0.12. — Bank Hipoteczny 0.43 (0.43). — Zieleniewski 10.80—11 (10.60—11.10). — Trzebinia 0.16. — Górka 8 (7.70). — Siersza 2. — Tepege 0.25. — Polska Nafta 0.31 (0.32). — Niemojewski 0.22. — Azot 0.18. — Elektrownia Siersza 0.13 (0.13). Ćmielów 0.22. — Krakus 0.23 (0.22—0.23). — Chodorów 4.55—4.60 (4.60—4.65).**

Warszawa, 9 lutego.

Akcje: **Bank Zw. Sp. Zar. 4. — Cegielski 9. Parowozy 0.22. — Starachowice 0.90—0.88—0.89. — Żyrardów 8.25—8.20—8.25. — Spirytus 1.50. — Nobel 1.60. — Ćmielów 0.20.**

Zurych, 9 lutego PAT. Zamknięcie giełdy. Paryż 19.20, Londyn 25.25, Nowy Jork 5.19, Belgja 23.57, Włochy 20.90, Hiszpanja 73.15, Holandja 208, Berlin 1.23.6, Wiedeń 73.05, Sztokholm 139.05 Oslo 106.55, Kopenhaga 127.75, Sofja 3.57, Praga 15.26.5, Warszawa 70.5, Budapeszt 0.72.6, Białogród 9.14.5, Ateny 7.75, Konstantynopol 2.70, Bukareszt 2.75.5, Helsingfors 12.07, Buenos Aires 213.5. Tendencja bez zmiany.

Wiedeń, 9 lutego. Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron. Fanto 155, Nafta 150, Karpaty 113, Kolej Lwów-Czerniowce 200. Tendencja nieco słabsza.

UWAGA! UWAGA!
„SZYK"
magazyn ubiorów męskich — Kraków, ul. Mikołajska L. 12
poleca ubrania marynarkowe, smokingi, żakiety, raglany, palta, kurtki skórzane, futrzane, spodnie, prycesy i t. p. — Ceny nader niskie, ulgi w spłatach. 2340

Reymont i Żeromski

(„Przegląd Współczesny" Nr 46)

(p.) Ostatni numer „Przeglądu Współczesnego" prócz szeregu poważnych rozpraw i artykułów (pióra pp.: Brücknera, Pigonia, Wit. Krzyżanowskiego, Macieja Starzewskiego, Zaleskiego, Jana Br. Richtera, ks. K. Machalskiego), przynosi przemówienie prof. K a l l e n b a c h a, wygłoszone na akademji w auli uniwersytetu Jagiellońskiego dnia 26 ub. m.

Tematem przemówienia jest interesujące zestawienie indywidualności pisarskich obydwu zmarłych wielkich pisarzy, Stefana Żeromskiego i Wład. Reymonta. — Dzięki właściwej sobie umiejętności łączenia subjektywno-uczuciowego zbliżenia się do utworu ze zmysłem objektywno-krytycznego spojrzenia w krótkim a zwartym szkicu daje prof. Kallenbach świetnie ujętą paralelę obudwu pisarzy, która pomimo swego ogólnego (z konieczności) charakteru, zawiera cały szereg bardzo cennych szczegółowych spostrzeżeń i wiadomości.

Scharakteryzowawszy indywidualny i szczerze polski, niezależny od Zoli (jak to często się utrzymuje) stosunek Reymonta do chłopa, zdobyty doświadczeniem własnego życia, piękne wprost wzruszające słowa poświęca Stefanowi Żeromskiemu. Trafnie charakteryzuje go przedewszystkiem j a k o p o e t ę o w y b i t n y m t a l e n c i e l i r y c z n y m. Przypomina jego pierwsze w i e r s z e, jeszcze na ławie szkolnej w Kielcach pisane, cały zaś sugestywny czar jego poezji plastycznie uwidacznia, zestawiając w formie stroficznej przepiękne w i e r s z e z „Róży". Z tej też zdolności głównej Żeromskiego, jako subtelnego liryka, obdarzonego niezwykłą wrażliwością, wyprowadza autor pięknego szkicu główną istotę twórczości wielkiego pisarza, którą jest walka ze złem, najpierw o Polskę niepodległą, następnie o Polskę wielką i szczęśliwą.

Krótko a dobitnie oceniwszy znaczenie „Przedwiośnia", hołd szczególny oddaje ukochaniu Żeromskiego dla nauki i jej twórczej potęgi, wyrażonemu najsilniej w „Snobizmie i postępie", a nie mniej w jego ostatniem słowie litrackiem — w „Przepióreczce". „Przełęcki — pisze prof. Kallenbach — na przełęczy między mierzchnącą starą — a świtającą nową Polską — to duch szlachecki, szlachetny, przemawiający na odchodnem do współżyjących obu pokoleń. Przełęcki, ten przebudziciel inicjator, wszakże to sam Żeromski, na rok przed śmiercią świadomy swego odlotu. Nie do Smugonia on tylko mówi, ale do wszystkich młodych, co na smugach polskiego przedwiośnia działać będą".

Ciekawe uzupełnienie w ocenie twórczości Reymonta może stanowić artykuł pióra dra K o ł a c z k o w s k i e g o, poświęcony głównie omówieniu „Komedjantki" i „Fermentów", jako powieści poniekąd odsuniętych w cień przez sławę i znaczenie epopei chłopskiej, a przecież nie mniej ważnych w charakterystyce twórczości Reymonta.

Krakowski Związek Okręgowy Piłki Nożnej

Komunikat z Walnego Zgromadzenia KZOPN. odbytego w d. 31 stycznia 1926 r. w Krakowie.

1. Walne Zgromadzenie wybrało Zarząd Wydz. Gier i Dysc., Komisję Rewizyjną i Delegację na Walne Zgrom. P.Z.P.N. w składzie:

Zarząd: Prezes mjr. S. G. dr Ignacy Izdebski, I. wicepr. dr Jakób Syrop, II. wicepr. Nicefor Bodnarowski, sekretarz por. Stanisław Kroczyński, skarbnik dr Adolf Weiss, kpt. Związk. inż. Ignacy Rosenstock, przew. W. G. i D. kpt. Jan Tyszownicki. Członkowie: Roman Klug, Roman Krupski, Roman Sass, Stefan Kotarba, Henryk Bloch, prof. Edward Puder, Jan Wawrzusiak i przewodniczący O.K.S. Władysław Molkner.

Wydział Gier i Dysc.: Przew. kpt Jan Tyszownicki, zastępca przewodn. dr Ferdynand Korngold, sekretarz Tadeusz Zabża. Członkowie: Stefan Bincer, Wilhelm Preger, Antoni Janowski, Alfred Lubich, Roman Burg, Bolesław Mayer, Franciszek Kozieł Józef Tislowitz.

Komisja Rewizyjna: Przew. dr Zdzisław Kwieciński. Członkowie: Jan Kopta, Kazimierz Matuszecki.

Delegacja na Walne Zgrom. P.Z.P.N.: Mjr. S. G. dr Ignacy Izdebski, Nicefor Bodnarowski, dr Ferdynad Korngold, Roman Klug, inż. Ignacy Rosenstock.

2. Uchwalono zmianę statutu K.Z.O.P.N., który po wydrukowaniu prześle się wszystkim klubom.

3. Uchwalono opłaty na rzecz K.Z.O.P.N w dotychczasowej wysokości, t. j.: a) wpisowe dla nowowstępujących członków w kwocie 20 zł, płatne z chwilą zgłoszenia przystąpienia do Związku; b) wkładki roczne członków: dla klasy A 125 zł, dla klasy B 40 zł, dla klasy C 15 zł, płatne kwartalnie z góry, t. j. 15 marca, 1 maja, 1 sierpnia i 1 listopada b. r.; c) wpisowe do mistrzostw: dla klasy A 5% dochodu brutto, uzyskanego przy zawodach o mistrzostwo K.Z.O.P.N., płatne najdalej w tydzień po zawodach; dla klasy B 5 zł, dla klasy C 2 zł, płatne jednorazowo przed rozpoczęciem mistrzostw; d) kaucje od protestów: dla klasy A 25 zł, dla klasy B 10 zł, dla klasy C 5 zł.

Za każdorazowe upomnienie w sprawach należytości pieniężnych wpłacają kluby po 50 groszy tytułem zwrotu porta i kosztów administracyjnych.

Ciąg dalszy komunikatu będzie ogłoszony w jutrzejszem numerze.

Krakowskie Okręgowe Kolegjum Sędziów Piłki Nożnej

KOMUNIKAT Nr 27.

1) Zatwierdzono kwalifikację sędziów, przynależnych do podkolegjum w Bielsku, jak następuje:

Klasa A.: Kolodziej Juljan, Posner Bolesław, Rosenfeld Zygmunt, Schimke Karol.

Klasa B: Błachut Józef, Gabrysz Alfred, Kasperlik Józef, Klimczak Franciszek, Macher Wiktor, Mahr Jan, Schimanek Rudolf, Then Karol.

Klasa C: Kubik Leon, Steinmuss Maksymiljan, Strak Karol, Werber Jan.

Niekwalifikowano sędziego rzecz. p. Goldberga Artura z powodu zbyt krótkiej przynależności do K.O.K.S.P.N.

Wyzyskiwanie kontyngentów przywozowych

(Komunikat Krakowskiej Izby handlowej)

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż Komitet ekonomiczny Rady ministrów przyznał na rok 1926 kontyngent ryb żywych specjalnie sprowadzanych **z Węgier**. Podział uskuteczniony będzie półrocznie, z tem zastrzeżeniem, że kontyngent niewyczerpany w I półroczu, nie może być przeniesiony na II półrocze. Firmy, reflektujące na uzyskanie zezwolenia na przywóz ryb żywych z Węgier, powinny w terminie do dnia 16 b. m. wnieść podanie do Izby handlowej i przemysłowej. Formularze podań są do nabycia w biurze Izby.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż w najbliższych dniach zostanie ostatecznie ustalony nowy **kontyngent na pomarańcze** z Włoch na pierwsze półrocze b. r. Importerzy krakowskiego okręgu powinni do dnia 16 b. m. wnieść podanie do Izby. Formularze podań są do nabycia w biurze Izby.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia interesowanych, iż pozwolenia na **przywóz towarów**, wydane w roku ubiegłym, a niewyzyskane przez importerów, stanowić mogą podstawę do wydawania nowych pozwoleń tylko do dnia 20 lutego b. r. włącznie. Zaznacza się, że Centralna komisja przywozowa nie uwzględnia podań, wnoszonych na podstawie niewyzyskanych zezwoleń przywozowych, a dotyczących tych towarów, na które niema obecnie rozporządzalnych kontyngentów wskutek nie wyznaczenia ich lub też wskutek zupełnego ich wyczerpania. W razie wyznaczenia nowych kontyngentów na te grupy towarów, jak n. p. pomarańcze, korzenie, śliwki suszone i t. p. pozwolenia przywozowe niewykorzystane, stanowić będą nadal pewien argument przy rozpatrywaniu zapotrzebowań, jednak nie w tak szerokim zakresie, jak się to stosuje obecnie.

Przy grach i zabawach, składkach i zapisach
pamiętajmy
o Towarzystwie Szkoły Ludowej

Diarjusz ekonomiczny

— **Cena cukru zostanie podwyższona o 10 zł na worku 100 kg.**, jak donoszą pisma warszawskie, które równocześnie domagają się interwencji rządu w tej sprawie, gdyż według nowej ustawy o regulowaniu obrotu cukrem, rząd ma prawo wpływania na ceny cukru.

— **Rokowania handlowe polsko-niemieckie** posuwają się szybko naprzód. Zawarcie tymczasowej umowy handlowej możliwe jest w czerwcu br.

— **Zmniejszenie liczby pociągów osobowych w letnim rozkładzie jazdy** przewidziane jest poza wprowadzonem już ograniczeniem ruchu pociągów osobowych w sezonie zimowym.

— **Centr. Związ. pol. przem. górn. handl. i fin. (Lewiatan), wystąpił do władz rządowych o obniżenie podatku przemysłowego** na szereg artykułów objętych listą, złożoną przez związek.

— **Konferencja delegacji polskiego przemysłu metalurgicznego z prezesem sowieckiego trustu żelaznego** odbyła się w Warszawie. Omawiano kwestję dostarczania sowieckiemu przemysłowi metalurgicznemu potrzebnych mu maszyn w zamian za rosyjskie rudy żelazne.

— **Związek maszynistów kolejowych złożył protest w min. kolei** przeciw projektowi unormowania dodatków dla kolejarzy, który w razie wykonania spowoduje obniżenie uposażenia maszynistów o 30 — 40%, przyczem zniesiony zostanie dodatek drożyźniany.

— **Rozporządzenie o wywłaszczeniu gruntów prywatnych** na przeprowadzenie linji kolejowej w Chorzowie na Górnym Śląsku, łączącej Katowice z Królewską Hutą, uchwaliła rada ministrów.

Informacje przemysłowe i handlowe

JAKIE PODATKI NALEŻY PŁACIĆ W LUTYM? W b. m. są do uiszczenia następujące podatki komunalne i skarbowe: 15 lutego — podatek od obrotu z poprzedniego miesiąca, od przedsiębiorstw handlowych I i II kategorji, oraz przemysłowych od I do V kategorji włącznie. Do 15 lutego podatek majątkowy od właścicieli domów, korzystających z odroczeń. Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, oraz od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za IV kwartał z. r. Pozatem powinny być płacone te podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy z terminem płatności za luty.

OSZCZĘDNOŚCI W MAŁOPOLSCE. — Onegdaj odbyło się we Lwowie walne zgromadzenie Związku Małopolskiego Kas oszczędności. Ze sprawozdania wydziału Związku wynika, że wszystkie 60 kas oszczędności w Małopolsce przetrwały okres wojny i inflacji. Stan wkładek w pierwszem półroczu 1925 r. podniósł się z 5 miljonów do 20 miljonów złotych i utrzymuje się obecnie na tym poziomie.

ULGI TARYFOWE. Min. kolei wprowadziło szereg ulg w pięciu dodatkach do taryfy towarowej, obowiązującej od 1 stycznia 1925 r. Dodatki te zmieniły i tak znacznie taryfę pierwotną, że min. kolei przystąpiło do nowego wydania taryfy towarowej, która wchodzi w życie z dniem 10 b. m. Nowa taryfa [illegible] i zniżek, z których najważniejsze są następujące: Ustalenie zniżonych taryf na przewóz kapusty świeżej i kwaszonej (8 klm), lnu i konopi surowych do międlarni (9 klm), rur kamionkowych (8 klm), zmiana schematów taryfowych na przewóz zwierząt żywych przez zniżenie ich na odległościach powyżej 300 klm, w zamian za pewną zwyżkę na odległościach krótkich. Przewoźne w komunikacji pomiędzy kolejami prywatnemi na Kaszubskiem Pomorzu a kolejami państwowemi, zmniejszono o wysokość 1 opłaty stacyjnej. Takąż ulgę zastosowano do przewozu kamieni z kamieniołomów, leżących przy małopolskich kolejach prywatnych. W zakresie taryf przywozowych i wywozowych przyznano 10-procentową zniżkę wywozowi trzody chlewnej w ilości niemniej 200 wagonów miesięcznie, zniżono dla kl. G. taryfę na wywóz superfosfatu, i do kl. 6 taryfę na wywóz cynku i ołowiu. Zniżono taryfę na przywóz przez Gdańsk rudy szwedzkiej oraz bawełny i wełny. Wreszcie dla tranzytu z Rumunji wprowadzono specjalną taryfę na przewóz kukurydzy oraz wytłoczyn oleistych i buraczanych suszonych do Gdańska i Gdyni. W dalszym ciągu wprowadzono zmianę sposobu obliczania dopłat za wagon kryty, polegającą na tem, że dopłata ta pobierana będzie od wszystkich bez wyjątku przewozów w wagonach krytych, ale w wysokości nie 10% jak dotychczas a tylko 5%. Równocześnie znosi się przywóz cechowania lub numerowania przesyłek półwagonowych, usprawiedliwiony w okresie braku taboru, ale obecnie zbędny.

WYWÓZ ZBOŻA Z POLSKI PRAWIE CAŁKIEM USTAŁ. Wywóz zboża z Polski, tak ożywiony w ostatnich czasach, obecnie uległ prawie całkowitemu zastojowi. Powodem tego jest znaczny spadek cen targowych za granicą, co należy przypisać napływowi zboża australijskiego i argentyńskiego na targi zagraniczne, a zwłaszcza na angielski i niemiecki. Przeciętna cena kwintala żyta loco Gdańsk waha się około 3.15 dolara, co wraz z kosztami transportu nie pokrywałoby miejscowej ceny żyta w Polsce na targu wewnętrznym. Wskutek tego wywóz przestał się opłacać i w poziomie cen zboża w Polsce nastąpiło prawie całkowite zrównanie.

„BRAKI NASZEJ ORGANIZACJI GOSPODARCZEJ". Na życzenie szerokich sfer gospodarczych w związku ze zjazdami Izb handlowych, jakie odbyły się ostatnio w Krakowie i Katowicach, wyszła z druku bardzo interesująca broszura dra Beresa, p. t. „Braki naszej organizacji gospodarczej", streszczająca jego referat, który obudził tak wielkie zainteresowanie. Broszura ta ukazała się nakładem Związku przemysłowców w Krakowie.

OBRADY POLSKIEGO PRZEMYSŁU NAFTOWEGO. W dniach 25 do 29 stycznia odbywały się w Warszawie posiedzenia Zjazdu przedstawicieli przemysłu naftowego, poświęcone sprawie zacieśnienia i rozbudowy dotychczasowej formy współdziałania. W wyniku obrad Zjazdu przedłużono obecne porozumienie istniejące pod nazwą Zjednoczenia gospodarczego rafineryj olejów mineralnych do końca b. r., oraz przystąpiono do sukcesyjnej centralizacji sprzedaży w kraju i zagranicą produktów naftowych, z tem, że tymczasowo centralizacja sprzedaży parafiny rozpocznie się z dniem 1 marca b. r. a centralizacja sprzedaży oleju gazowego ma być zorganizowana do dnia 1 maja b. r. Centralizacje sprzedaży innych produktów naftowych uzależniono od wyników scentralizowania sprzedaży parafiny i oleju gazowego. Centralizacje sprzedaży produktów naftowych w eksporcie można uważać za duży krok naprzód w organizacji polskiego przemysłu naftowego, gdyż dzięki niej możliwem będzie uzyskiwanie na targach zagranicznych cen wyższych od dotychczasowych, co spowoduje obniżenie cen na targu krajowym.

ROZBUDOWA PORTU W GDYNI CHWILOWO WSTRZYMANA. — Konsorcjum, budujące port w Gdyni opóźnia się z pracami, a nawet obecnie są one zupełnie wstrzymane. 1-go stycznia miało być gotowych 450 metrów nadbrzeża, nie wykończono zaś ani jednego metra. Wogóle ostatnio prace są wstrzymane, tak, że nie zapowiada się, by w najbliższym czasie oddano coś do użytku. Wskutek tego również opóźni się montowanie kranów mostowych, które mają służyć do ładowania węgla. Przez to ucierpi sprawność ładunkowa portu

NA TARGACH WŁÓKIENNICZYCH W ŁODZI zapanowało w ubiegłym tygodniu znaczne ożywienie, spowodowane nadejściem sezonu letniego. W Łodzi bawi obecnie wielka ilość kupców, którzy zgłaszają znaczne zapotrzebowanie, jednakże stosunkowo liczba tranzakcyj, jakoteż ich rozmiary są niewielkie, gdyż zachodzą wielkie różnice między cenami, oferowanemi przez klientów, a cenami, których domagają się fabryki. Jednakże spodziewają się, że wkrótce nastąpi porozumienie i ta rozbieżność ofert zniknie, a wówczas zwiększy się znacznie ilość transakcyj. Z pośród letnich gatunków towarów bawełnianych, kupowano: białe tkaniny, kretony, satyny, ręcznikowe, mektal, oxford, obrusowe, surówki. Odbiorcom pewnym przyznają fabrykanci 55% kredytu 6-tygodniowego, resztę pobierają w gotówce. Od niepewnych firm wymagają 25% gotówki i 75% pokrycia w zaliczkach kolejowych. Na ogół wśród sfer kupieckich w Łodzi panuje nastrój optymistyczny. Równocześnie w ciągu ostatnich dni prywatna stopa dyskontowa na łódzkich targach pieniężnych uległa znacznej zniżce i wynosi obecnie 2¾% przy wekslach długoterminowych, zaś do 3½% przy wekslach miesięcznych. Transakcyj na targach dyskontowych niewiele, gdyż daje się odczuwać brak pierwszorzędnego materjału.

ROBOTY KOLEJOWE I ZIEMNE NA ŚLĄSKU ZOSTANĄ PODJĘTE CELEM ZŁAGODZENIA BEZROBOCIA. W wyniku konferencji przedstawicieli dyrekcji kolejowych w Krakowie i Katowicach, rozpoczną się w całej pełni od dnia 1 marca roboty ziemne koło nowej linji kolejowej Chybie-Skoczów, przy których znajdzie zajęcie około 2.000 robotników. Równocześnie rozpocznie się budowa nowej linji kolejowej Ustroń—Wisła na Śląsku Cieszyńskim, która zatrudni do 3.000 robotników.

Wreszcie rozpoczną się na Śląsku prace koło regulacji Wisły, przy których znajdzie zajęcie około 5.000 ludzi. W związku z temi pracami znaczne zamówienia na szyny, konstrukcje mostów i przepusty wodne otrzymają huty górnośląskie, dzięki czemu nie będzie przeprowadzona zamierzona redukcja robotników.

PANIE! PANIE!
Najtańsze źródło przyborów do haftu D. M. C. jedwabiu, wełny, nici i t. p. w wielkim wyborze, oraz zakład rysowniczy tamborowania 2287
L. Schickman, Kraków, ul. Grodzka L. 71, I. p.

Ze statystyki Polski

Na stu ludzi w Polsce 65 żyje z rolnictwa, 14 z przemysłu i górnictwa, 8 z handlu i komunikacji, 13 z innych zawodów.

Z obszaru użytkowanego w całem państwie 17,780.000 ha, t. j. 48.5% zajętych jest pod uprawę zbóż, 6,323.900 ha t. j. 17.2% stanowią łąki i pastwiska, 8,963.000 ha t. j. 24.4% lasy, wreszcie 3,673.400 ha t. j. 9.9% zajmują grunta zabudowane, ogrody, parki, wody, drogi i nieużytki. Suma całej ziemi użytkowej, z wyjątkiem lasów, więc ziemia orna, łąki, pastwiska i różne użytki, wzięte razem, dzieła się obecnie w Polsce pod względem stosunków posiadania, w następujący sposób:

Wielka własność, czyli gospodarstwa rolne powyżej 50 ha każde zajmują łącznie 8,601.900 ha. Przestrzeń ta, dzieli się między 6.578 gospodarstw, tak że przeciętnie każde z nich zajmuje 1.268 ha.

Średnia własność, więc gospodarstwa poniżej 500 ha, ale powyżej 100 ha, zajmuje łączną przestrzeń 3,542.600 ha. — Na tej przestrzeni znajduje się 13.435 gospodarstw, czyli na jedno wypada 273 ha przestrzeni. Wreszcie mała własność, czyli gospodarstwa poniżej 100 ha, zajmuje łączną przestrzeń 14,295.900 ha, na której znajduje się 2,631.000 gospodarstw, czyli na jedno wypada 5.4 ha.

W obrębie małej własności jest karłowatych chłopskich gospodarstw poniżej 2 ha 826.000 na obszarze 816.000 ha, gospodarstw małych powyżej 2, a poniżej 5 ha jest 844.000 ha na powierzchni 3,155.000 ha. Gospodarstw chłopskich średnich, t. j. od 5 do 20 ha jest 872.000 na przestrzeni 8,895.000 ha, wreszcie wielkich gospodarstw chłopskich od 20 do 100 ha jest 89.000 na przestrzeni 2,856.000 ha.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

BEZPŁATNY
NADZWYCZAJNY KURS
WYROBU DYWANÓW
STRZYŻONYCH
(ścieg smyrneński i perski)
ręcznej roboty
bez warsztatu!
Pierwszeństwo mają rodziny P. T. Oficerów, Profesorów i Urzędników.
Nauka odbywa się na własnym materjale!
Wzory stylowe (poduszki, makatki, dywaniki, dywany, chodniki i t. p.) oraz pierwszorzędna osnowa wełniana i wełna do nabycia po cenach konkurencyjnych.
DLA PRZYJEZDNYCH NAUKA PRZYSPIESZONA!
Dla zamiejscowych odpowiedź odwrotna po załączeniu znaczków pocztowych.
WPISY I WYJAŚNIENIA CODZIENNIE OD GODZINY 2—3. 2337
Źródło estetycznej, cennej i trwałej ozdoby mieszkań!
Miłe i użyteczne zajęcie na długie zimowe wieczory!
„SMYRNAPERS"
katolicka wytwórnia dywanów
H. i M. Godziszewska
Kraków, ul. Pijarska L. 5, III p.

HEMOROJDY
Czopki hemorojdowe
A. Gąseckiego
(z kogutkiem)
krajowy a la „Anusol" usuwają ból, pieczenie, krwawienie, swędzenie, zmniejszają guzy (sylaki)
Żądać w aptekach.
2158

CHARAKTER!
Światowej sławy psycho-grafolog Szyller-Szkolnik opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz?
Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 5 złotych. Osobiście przyjmuję od 12—7. Protokóły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Piękna 25-10.
2308

Reklama dźwignią przemysłu i handlu!

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie
Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

Aparaty i przyb. fotogr.
Warszawski Skład przyborów fotograficz. Szewska 2. Tel. 1428

Banki
Bank Małopolski S. A. Zakład główny w Krakowie, Rynek gł. 25 załatwia wszelkie czynności bankowe

Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie. — Oddział w Krakowie, Rynek gł. 35. (Krzysztofory) Tel. 2106 i 413. załatwia najkorzystniej wszelkie czynności bankowe oraz przekazy na wszystkie miejscowości w kraju i zagranicy.

Fortepiany
H. SMOLARSKA
Kraków, ul. Szewska 8. Tel. 4368.
JÓZEF WITEK
zawodowy mechanik, stroiciel fortepianów, kier. Wytw. fortepianów B. Gabryelska, ul. Stolarska L. 6. Telefon 369

Cukiernie
P. MAURIZIO
Rynek główny 38

Gramofony
Wielki wybór płyt i gramofonów najnowszej konstrukcji angielskie, z marką „Głos swego pana"
Józef Weksler
Kraków, ul. Florjańska 25.

Futra
Futra firmy R. i R. Moor
uznane za najlepsze, najtrwalsze i najtańsze
Kraków, Grodzka 13. Telefon 17

Herbata
Herbata z „Rączką"
Juljusz Grosse
Sp. z o. o.
Kraków
Rynek gł. 34

NOWA REFORMA
jedyny dziennik popołudniowy w Krakowie, województwie śląskiem i zachodniej Małopolsce, przynosi najświeższe wiadomości telefoniczne, telegraficzne i iskrowe, oraz ostatnie notowania giełdowe
i jest już w godzinach popołudniowych lub wieczornych w dniu opuszczenia prasy do nabycia:
W księgarniach kolejowych Tow. „Ruch" lub w agencjach dzienników.
W Trzebini o godzinie 14·55.
W Szczakowej o godzinie 15·28.
W Mysłowicach o godzinie 15·52.
W Katowicach o godzinie 16·13.
W Oświęcimiu o godzinie 16·30.
W Bochni o godzinie 16·36·
W Tarnowie o godzinie 17·32
W Rzeszowie o godzinie 19·41.

Hotele
HOTEL POD RÓŻĄ
FLORJAŃSKA 14
TEL. 2263. TEL. 2263

Likiery
Fabryka najprzedniejszych likierów
ERVEN LUCAS BOLS
Rok zał. 1575
Żądać wszędzie!

Konfekcja damska
D. SCHREIBER
Kraków, Florjańska 32, telef. 3215
Magazyn mód i strojów damskich, poleca ostatnie nowości karnawałowe, w szczególności: koronki, brokaty, lamy, jak również welwety, Velour, Chiffony, Crepe de chine, Crepe Georgette.

Księgarnie składy nut
Gebethner i Wolff
Rynek gł. 23
książki, nuty, pisma krajowe i zagraniczne.

Przybory piśmienne
R. ALEKSANDROWICZ
Basztowa 11. — Tel. 311 i 4064
Magazyn przyborów biurowych

Ubezpieczenia
Towarzystwo ubezpieczeń na życie
„FENIKS"
UL. GERTRUDY 8.

Węgiel górnośląski
„SILCARBO"
Zjednocz. kopalnie górnośląskie
Składy: ulica Pawia, telefon 1390
dostarcza hurtownie i detalicznie furami pierwszorzędny węgiel i koks górnośląski z własnych kopalń

Wagi
Wagi stołowe, dziesiętne, apteczne oraz odważniki z cechą 1926, dostarcza na dogodnych warunkach firma
„WAGA"
Fabryka wag — Oddział: Kraków, Długa 12, tel. 4348.
Naprawa wszelkich wag i przygot. do cechowania.

Wiedza
Kursa maturyczne i dokształcające
„WIEDZA"
pod osobistem kierownictwem prof. Bogusława Butrymowicza w Krakowie, ul. Studencka L. 14 przygotowują tak do matury, jakoteż do wszystkich egzaminów

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.